

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 10.

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po południu  
Rekopsów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.



Dziś ostatni dzień!

Dziś ostatni dzień!

## „Barce, syn wilczycy”

Dramat ameryk. w 6-ciu aktach.

Jutro Premjera.

Jutro Premjera.

### Zawiadomienie.

MODES

## „Maison Nouvelle”

Modele paryskie i kopje.  
GRAND-HOTEL 301.

## Ważne dla krawców damskich.

### NAJNOWSZE MODELE PARYSKIE

na palta, kostjomy i futra

sa do nabycia u przedstawiciela słynnego domu modnego eksportowego w Paryżu. Przyjmuje interesantów we wtorek i środę od godz. 2 do 5.  
HOTEL SAVOY № 309. 817-1

## Widmo korony.

W jednym z ostatnich numerów warszawskiego „Kurierza Polskiego” pojawił się artykuł świętego publicyisty i polityka, naczelnego redaktora tegoż pisma, treści zgola nieoczekiwanej. Autor, człowiek o światopoglądzie demokratycznym, składający się ku radykalizmowi, rzuca ni mniej, ni więcej tylko myśl powołania do Polski króla. Tron ma się stać czynnikiem, dokola którego skupią się dążenia wszystkich odłamów państwowotwórczych, będzie symbolem jedności i gorącego umiłowania idei niepodległościowej.

Koncepcja monarchiczna nie jest w Polsce nowością. Długie wieki naszej historii wiążą się w wielki poczet królów polskich, wśród których widnieją wybitne postacie Kazimierza Wielkiego, Jagielly, Zygmunta I, Stefana Batorego i Jana Sobieskiego. Agrarny charakter państwa i niskie uświadomienie społeczne chłopstwa zdaje się być podatnym gruntem pod monarchiczną formę rządu.

To też nieraz czynione były wysiłki przygotowania podkładu psychologicznego pod przyszłą monarchję. W b. zaborze austriackim pewne kola niepodległościowe propagowały osadzenie na przyszłym tronie polskim arcyksięcia Stefana Habsburga z Żywoa, który też w tym celu od wielu lat prowadził swoistą politykę zbliżenia się do arystokracji polskiej.

Niemiecko austriacka „niepodległość” z datą oficjalną 5 listopada 1916 r. urzeczywistniała anonimowo,

bo bez wymienienia osoby, koncepcję monarchistyczną. Rada regencyjna była tymczasową reprezentantką osoby królewskiej, jak planowano, któregoś z Hohenzollernów.

Wraz z upadkiem trzech caratów i zwycięstwem ententy, przestano w Warszawie mówić o królu. Nonsensem byłoby bowiem połączenie idei monarchistycznej z oparciem się o republikę francuską, Stany Zjednoczone, a nawet Anglję, której tron posiada całym swoisty charakter.

Występy w rodzaju p. Nowaczyńskiego i posła Jana Zamorskiego w „Liberum Veto”, doprawdy niezrównane pod względem dialektycznego doboru argumentów, były tylko sporadycznym, bez echa przeszłym zjawiskiem. Społeczeństwo zapomniało o królu i zdawało się, że myśl ta nigdy w Polsce nie powstanie.

Nagle i niespodziewane oświadczenie się „Kurjera Polskiego” za monarchję w żadnym jednak wypadku nie może być zlekceważone. Aczkolwiek autor zaznacza, że z który składa broń, gdyby chodziło o abstrakcyjne rozstrzygnięcie kwestji, która forma rządu jest lepsza, monarchiczna czy republikańska, a chodzi mu raczej o punkt widzenia polityczny, nie zaś prawnopństwowy, może nawet o pewne korzyści aktualne ale nieoczekiwane ze względu na rozpaczliwy stan państwa, jednak i tu można widzieć się z nim w merytoryczną dyskusję.

Czy istotnie symbol władzy królewskiej miałby obecnie w Polsce ważne jednoczące i ugodowe znaczenie.

Tradycja monarchiczna w Polsce jest przede wszystkim tylko pozorem. System elekcyjny, choć w praktyce okazał się niezwykle szkodliwym, w gruncie rzeczy nie dawał Polsce królów, lecz prezydentów republiki szlacheckiej, którzy byli tylko pierwszymi między równymi.

I ten jednak pasty dźwięk majestatu już dawno przebrzmiał. Od czasu Stanisława Augusta zmieniły się cztery pokolenia, gniebione przez trzy obecne trony zaborcze, a tesknące do idei Wielkiej Rewolucji i żyjące w atmosferze marzeń demokratycznych.

Monarchja stawała się jednoznaczna z niewolą, republikańizm nadzieją na wyzwolenie.

I kiedy dwory berliński i wiedeński rzuciły nam podstępnie ochlap niepodległości w postaci aktu 5 listopada, ozwały się ze wszech stron głosy protestu przeciwko narzuceniu nam zeory monarchistycznej formy rządu. Najbardziej głośno protestowały elementy narodowo-zachowawcze, skupione w t. zw. kole międzypartyjnym, mocno uzależnionem politycznie od komitetu Narodowego w Paryżu.

Pomijając tedy nawet wszystkie zarzuty merytoryczne, któremi niezwykle łatwo z punktu widzenia społecznych idei państwowych można obalić koncepcję monarchiczną, możnaby uczynić to, biorąc pod uwagę tytkę czynnik psychologiczno-historyczny. Zupełnie otwarcie przyznaje my, że przekładamy demokrację monarchicznej Anglii nad anarchję i bezholowie w republikańskiej Polsce, że nie drażni nas wcale widok króla w Szwecji, gdzie prezesem ministrów bywa socjalista.

Trony w państwach demokratycznych są dziś bardzo nieszkodliwym przeżytkiem ubiegłych dni i historia skazuje je powoli na wymarcie. O ile umięją się one dostosować do warunków chwili, otacza je nawet powszechny szacunek. Trzeba tylko wspomnieć o tym, gdy z okazji walki pomiędzy Lloyd George'm a lordem Northcliffem kwestji irlandzkiej, przywódca Labour Party mówił w parlamencie:

„Próba wniechania korony do walki politycznej musi spotkać się ze sprzeciwem całego narodu. Jestem głęboko przekonany, że gdy władze w Zjednoczonym Królestwie obejmie klasa robotnicza, nasz król zrozumie ducha czasu i będzie szedł z nami ręką w rękę”.

Tak może mówić tylko wielowiekowa tradycja. U nas jej niema. Dwór i korona mogą stać się w Polsce tylko szyderstwem i punktem wypadowym reakcji i arystokracji. Sentyment starych konstytucyjnych krajów

stanie się u nas, jeśli nie błazństwem i szopką, to co najwyżej początkiem utrwalenia rządów skrajnej prawicy.

Zaden demokratycznie myślący polak nie wykrzesze z siebie krzty poszanowania i przywiązania dla króla. Byłaby to u nas szkodliwa i niebezpieczna naleciałość, którą Europa rozumiałaby inaczej, aniżeli my, rozumiemy tron angielski, włoski, belgijski czy szwedzki.

Oto dlaczego idea monarchiczna nie posiada w Polsce żadnego podłoża.

Pozostaje jednak druga strona zjawiska. „Kurjer Polski” z pod pióra swego naczelnego publicyisty nie wypuszcza w świat poronionych w samych swych założeniach konceptów, ani baloników próbnych wojującej reakcji.

Z pomiędzy wierszy omawianego tu obszernie artykułu przetrza straszna nęcza i upadek państwa, które jak tonący człowiek, obwya się brzytwy. Musi być bardzo źle, jeśli prasa demokratyczna rzuca ją na stół gry politycznej swe najbardziej podstawowe zasady: a nuż to odrobinkę szczęścia przyniesie i uspokoi

## Fabrykant,

który wydaje do przedzenia zarobkowego (lohn), poszukiwany jest jako **wspólnik** do produkcji z 1 szerokiego zespołu, znajdującego się w centrum miasta.

Oferty sub. „N. N. 500” do administr. „Głosu”. 862-2

## MOTOR ROPOWY

siły od 12-14 koni do kupna poszukiwany. Adres: Blechstajn i Warszawski, Piotrkowska 60, w podw. 84-1

nico wzburzone groźne fale, przewalające się już przez pokład nawy państwowej. Rezygnacja z republikańskiej formy państwa jest aktem skrajnej rozpacz i groźnym memento w stosunku do wszystkiego co się w Polsce dzieje. I oto tylko dlatego, by zgławanizować uśpioną jeśli już nie całkiem martwą duszę społeczeństwa, trzeba najobszerniej i najskrajniej awypuklić głos rozpachy „Kurjera Polskiego”.

Caveant consules...  
Czesław Olszewski.

## Jak Polska przyjmuje głodnych?

Wymiana not między Moskwą a Warszawą. — Propozycje bolszewickie. — Rząd polski pragnie dopomóc głodnym, ale żąda dotrzymania umowy o reparytacji.

WARSZAWA, 12 września. (Pat.) Dnia 1 sierpnia b. r. przedstawiciel pełnomocny Rosji złożył w min. spraw zagr. następującą notę komisarską ludowego do spraw zagr. Cziczeryna (№ 2849).

Ciężki nieurodzaj, jaki w r. b. dotknął wschodnie i południowe ubierne Rosji europejskiej, wywołał głód, równający się rozmiarami niemal głodowi 1951 roku i szczególnie dotkliwie daje się odczuwać uciekinierom s-siednich państw, zagranym w te okęgi przez wypadki wojenne 1914 r. Głód pcha dziesiątki tysięcy ludzi w kierunku dróg kolejowych i tłumy te przez swe skupienie sprzyjają rozpowszechnianiu chorób epidemicznych.

Rząd sowiecki natężając wszystkie siły, aby pomóc głodnym i uregulować ruch tłumów, zwraca się do państw sąsiadujących krajów z propozycją przyścia z pomocą ludności, dotkniętej głodem i własnym obywatelom, przebywającym w Rosji oraz przyjmowania w jaknajwiększej ilości wysyłanych do tych państw uciekinierów, optantów i jeńców wojennych, którzy znaleźli się w głodujących okęgiach.

W praktyce rząd sowiecki, pragnąc wysłać jaknajwiększą ilość uciekinierów i innych gru z miejscowości, dotkniętej głodem, nie zawsze napotyka należyte współczucie i należyta pomoc ze strony odnośnych państw, tak zdawałoby się w tej sprawie zainteresowanych.

Przedstawiciele Polski, na przykład, wysuwają w obecnej chwili w mieszanej komisji reparytacyjnej kwestję równomiernego wysyłania uciekinierów ze wszystkich okęgi Rosji i podziału uciekinierów na dwie kategorie: 1) na zamieszkałych w danej miejscowości i 2) na tych,

którzy ruszyli z miejsca, skupiając się w pewnym punkcie w innych okęgiach. Przytem druga kategoria, najbardziej cierpiąca, uważana jest przez przedstawicieli Polski za drugorzędna.

Przedstawiciele Lotwy ze swej strony ze spisu osób, które wyruszyły z miejsc, dotkniętych głodem, wykreslają żydów, pomimo że żydzi ci mają wszelkie prawa reparytacyjne.

Dla okazania istotnej pomocy uciekinierom, którzy znaleźli się w miejscowościach objętych głodem, rząd sowiecki uważa za konieczne

1) doprowadzić do minimum lub całkowicie wstrzymać reewakuację uciekinierów z miejscowości, nieobjętych głodem, np. Syberji, nato iast doprowadzić do maximum reewakuację z miejscowości głodującychca,

2) na granicy polskiej utworzyć trzeci punkt odbiorczy na stacjach Fabrykowo-Orzechowo na linii Połock, oraz doprowadzić do

## Dzisiejszy numer

### „Głosu Polskiego”

zawiera między innymi:

O monarchji w Polsce (artykuł wstępny).  
Wymiana not pomiędzy Cziczerynem a Skirmuntem.  
Endecy chcą formować gabinet.  
Ostry konflikt austriacko-węgierski.  
Szalopin w Londynie.  
Co mówią kupcy łódzcy o sytuacji handlowej.  
Tabela zasiewów i zbiorów w roku 1921.

maximum (4.000 osób) przyjmowanie repatriantów na stacji Stolpce.

3) na granicy łotewskiej przyjmować wszystkich niekierowników bez różnicy przynależności narodowej.

Rząd sowiecki podkreśla konieczność szybkiej pomocy i spodziewa się, że państwa sąsiadujące okażą niezwłocznie pomoc swym repatriantom.

Podpisano: Komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziezerin. Na notę powyższą Cziezerin otrzymał od rządu polskiego odpowiedź następującą:

Rząd polski otrzymał notę państwa komisarza ludowego do spraw zagr. z dnia 1 sierpnia 1921 r.

Rząd polski zaznacza raz jeszcze, iż jest zdecydowany okazać Rosji wszelką możliwą pomoc przy zwalczaniu plagi głodu. Przy tym tej czysto humanitarnej akcji rząd polski nie stawia w łączności z żadnymi postulatami natury politycznej czy innej. Rząd polski liczy w tym względzie na pełne poparcie polskiego społeczeństwa, które już zdążyło dać wyraz swego głębokiego współczucia dla dotkniętej klęską ludności rosyjskiej.

Ruch ludności rosyjskiej, powodowany głodem, nie może jednak być zlikwidowanym z ujmą dla obywateli Polski. Plan repatriacji nie tylko nie może być wstrzymany, ale winien być wykonany zupełnie ściśle według planu przewidzianego w układzie o repatriacji i w uchwałach mieszanej komisji repatriacyjnej.

W tym względzie rząd polski przypomina i podkreśla ustęp noty swej z dnia 22 sierpnia r. b. Rząd polski zaznacza, że wniosek pierwszy, wyrażony w końcowym ustępie noty p. komisarza, zagraża repatriacji polskich jeńców wojennych, cywilnych, zakładników, oraz internowanych wraz z rodzinami.

Rząd polski domaga się natychmiastowego odstąpienia do granicy polskiej wszystkich jeńców wojennych internowanych, zakładników i cywilnych z rodzinami, znajdujących się na terytorjum Rosji i Ukrainy włącznie z Syberją.

Rząd polski, nie godząc się na utworzenie nowego punktu odbiorczego, zgadza się natomiast w okręgach, w których skupiać się będą masy głodujących, ustanowić dodatkowe ekspozytury delegacji polskiej do spraw repatriacji. Ekspozytury te będą zajmować się rejestracją ludności polskiej oraz będą czuwać nad najszybszym powrotem jej do kraju.

Odnosnie do 3 wniosku, na zasadzie którego rząd rosyjski zamierza otworzyć na granicy rosyjsko-łotewskiej przejście dla uciekinierów bez różnicy narodowości, rząd polski zastrzega się stanowczo przeciw kierowaniu osób, podlegających repatriacji na granicę łotewską, stając niezłomnie na stanowisku układu o repatriacji, który w art. 29 przewiduje stałe punkty odbiorcze.

Rząd polski zaznacza, że przywiązuje do wyżej wymienionych postulatów pierwszorzędą wagę i z całą stanowczością domaga się, aby dla dobra interesów Polski i Rosji oraz jeńców, zakładników, cywilnych i uchodźców repatriacja była ściśle wykonywana wedle powyższych postulatów.

Podpisano: min. spraw zagr. Skirmunt.

**Rozwiązanie komisji międzynarodowej?**

POLDHU, 12-go września. (Pat.) Radio. Stanowisko rządu sowieckiego, który odrzucił propozycję międzynarodowej komisji pomocy głodnym, pociągnie za sobą, prawdopodobnie rozwiązanie tej komisji, zasiadającej obecnie w Paryżu.

CHORSEA, 12 września. (Pat.) Radio. „Manchester Guardian“ donosi, że międzynarodowy komitet pomocy głodnym, urzędujący obecnie w Paryżu, będzie się zastanawiał na posiedzeniu w najbliższą środę nad odpowiedzią rządu sowieckiego na ostatnią notę koalicyjną.

MOSKWA, 12 września. (Pat.) Prasa bolszewicka uprzedza przed

niebezpieczeństwem, grożącym ze strony francuskiej organizacji niechętności, pomocy głodnym w Rosji. O Nonlensie wyraża się, jako o organizatorze band białogwardyjskich pomocniku Sawinkowa byłym ambasadorze cesarskiej władzy. Zaofiarowaną pomoc Rosja bolszewicka przyjmie pod warunkiem udzielenia jej prawa samodzielnego rozdawnictwa nadesłanych artykułów.

**Rozgrabienie żywności amerykańskiej.**

RYGA, 11 września. (E. E.) Korespondent „Chicago Tribune“ donosi, że pierwszy transport żywności amerykańskiej, wysłany do

Mostwy, został w okolicy Jampola rozgrabiony przez żołnierzy czerwonych.

**Nowy spiszek w flocie rosyjskiej.**

KOPENHAGA, 11 września. (Pat.) „Berlingske Tidende“ donosi z Helsingforsu, że w rosyjskiej flocie bałtyckiej wykryto nowy spiszek. Aresztowano 400 oficerów. Wybrano też spisek oficerski w Kijowie, gdzie aresztowano 150 osób. W Moskwie aresztowano 150 osób, które pozostawały w stosunkach z rozwiązanym niedawno „Wszecchrosyjskim komitetem ratunkowym“.

**Przesilenie gabinetowe**

Endecy chcą utworzyć gabinet Głabińskiego. — Wszystkie stronnictwa sprzeciwiają się temu.

Sytuacja przesileniowa zapowiada się w ten sposób, że dziś we wtorek, najprawdopodobniej nie dojdzie do tego punktu, w którym moglibyśmy powiedzieć, że wchodzi na wyraźne tory stworzenia takiego, czy innego rządu. **Zw. Lud. Nar. okazuje wprawdzie chęć podjęcia inicjatywy w stworzeniu rządu**, czego dowodem jest wczorajsze posiedzenie tego klubu, na którym zdecydowano nie uchylać się od inicjatywy, gdyby związek oficjalnie ją zaproponował. Oczekuje się jednak, kiedy większość klubów nie obiecuje zupełnie nietylko neutralności, ale nawet zapowiada opozycję wobec zamiaru związku. A więc P. P. S., Wyzwolenie oraz Stapiński

odpowiedzieli już wyraźnie, że z ewentualnym rządem p. Głabińskiego nie chcą mieć do czynienia. N.P.R. zastrzeże sobie prawdopodobnie wolną rękę co w praktyce nie różni się od opozycji, zaś zespół stronnictw centrowych dopiero dziś wieczorem ma określić swe stanowisko. Z dotychczasowych jednak enuncjacji nieoficjalnych mamy prawo wnioskować, że i tutaj nie może liczyć związek na poparcie. Wobec tego gdyby nawet Zw. Lud. Nar., licząc na nieprzewidziane wypadki, oraz na efektowny patetyczny okrzyk: „Ojczyzna w niebezpieczeństwie“, wziął inicjatywę w swe ręce, to przedłużyłby tylko sytuację przesileniową, ale przesilenia tego by nie załatwił.

**Zjazd wojewodów.**

WARSZAWA, 12 września. (Pat.) Zjazd wojewodów w dniu 11 b.m. obradował nad projektem ustawy o samorządzie wojewódzkim opracowanym przez posła Buzka oraz nad projektem nowego podziału administracyjnego państwa, opracowanym przez posła Erdmanna, i nad projektami samorządu miejskiego. Wojewodowie wyrazili opinię, że wprowadzenie samorządów wojewódzkich przed ostatecznym uchwaleniem przez Sejm i wprowadzenie w życie ustaw o samorządach miejskim, wiejskim i powiatowym, byłoby przedwczesne.

Uznali również za niebędące na czasie projektowanie nowego podziału państwa na województwa, które zdaniem wojewodów mogło być racjonalnie postawione po ostatecznym ustaleniu granic państwa, unifikowaniu prawodawstw, obowiązujących w poszczególnych dzielnicach (przynajmniej administracyjnego), ujawnieniu w związku z odrodzeniem życia gospodarczego w kraju odpowiednich gospodarczych centrów i ciążących ku nim poszczególnych powiatów. Również winna być zakończona praca nad poprawą i ostatecznym ustaleniem granic gmin i powiatów. W sprawie projektów samorządu miejskiego wojewodom rozdało pracę prezydenta m. Poznania Drwęskiego i byłego prezydenta m. Warszawy Zawadzkiego, oraz pracę naczelnika wydziału w min. spraw zagr. dr. Sikorskiego.

Wojewodowie po zapoznaniu się z temi pracami mają opinie swą udzielić min. na piśmie.

**Obrady genewskie.**

**Sprawa Górnego Śląska przed ligą narodów.**

PARYŻ, 12 września. (Pat.) Hav. Jak się dowiaduje „Petit Parisien“ sprawa górnośląska wejdzie pod obrady dzisiejszego posiedzenia rady ligi narodów.

**Ameryka przystąpi do ligi?**

POLDHU, 12-go września. (Pat.) Radio. Według doniesień z Genewy toczy się wymiana zdań między wpływowymi członkami ligi narodów, a Waszyngtonem w sprawie przystąpienia Ameryki do ligi narodów.

**Z komisji ligi.**

GENEWA, 12 września. (Pat.) Hav. Komisja finansowa postanowiła oddać pod kompetencję rady ligi narodów sprawę przeniesienia siedziby ligi narodów.

Komisja do spraw humanitarnych przyjęła projekt Bourgeois'a, domagający się utworzenia komisji międzynarodowej dla zbierania środ-

ków organizacji współpracy międzynarodowej w dziedzinie pracy umysłowej.

Komisja ta przyjęła również propozycję przyznania komitetom jednego lub kilka miejsc w tej komisji.

**Komisarz ligi narodów w Wilnie.**

WILNO, 12 września. (Pat.) Przybył tu komisarz ligi narodów wraz z szefem misji włoskiej w Berlinie, gen. Calcagno. Dziś misja wyjeżdża do Warszawy.

**Jedność górnośląska.**

BYTOM, 12 września. (Pat.) W niedzielę dnia 11 b.m. odbyło się w Gliwicach zebranie członków „Jedności górnośląskiej“ na którym między in. postanowiono wystąpić do rady ligi narod. rezolucją, protestującą przeciwko ewentualnemu rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej bez poprzedniego wysłuchania górnoślązaków obu narodowości. Protest zaznacza, że ludność górnośląska z bruntu zmienia swe zapatrywanie i pra-

enie się nanowo wypowiedzieć. W dalszym ciągu rezolucja zaleca utworzenie ze Śląska wolnego państwa. Uchwalono również rozpoznać w tym duchu agitację na całym G. Śląsku.

**Przeprowadzki.**

BYTOM, 12 września. (Pat.) — Niemcy przewidują, jak się zdaje, utratę obwodu przemysłowego. Wynika to, z tego, że różne swe biura przenoszą do innych pewnych dla siebie miejscowości na G. Śląsku. W tych dniach przeprowadzono biura likwid. „Heimatstreuererów“ z Katowic do Koziejczy. Bank niemiecki w Bytomiu „Hanza“ otworzył filję w Opolu. Dokąd, w razie przyłączenia do Polski większych miast przemysłowych, prze-

**Kronika polityki polskiej.**

Na posiedzeniu dnia 12 b. m. rada ministrów uchwaliła następujące wnioski:

Wniosek pana min. spraw wewnętrznych w przedmiocie likwidacji milicji, utworzonej na obszarze pasa neutralnego na wschodniej granicy Rzeczypospolitej; wniosek p. min. skarbu w przedmiocie ustawy o łączeniu się spółdzielni; p. min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego w sprawie zwrotu inwentarza państwowej szkole włókienniczej w Łodzi; p. min. aprowizacji w sprawie przekazania min. skarbu agend solnych; p. min. spraw wewnętrznych w porozumieniu z p. min. skarbu w sprawie przyznania gminie m. Płocka pożyczki ze skarbu państwa; p. dyrektora głównego urzędu statystycznego w sprawie podwyższenia opłat za wypełnianie kart statystycznych. Poza tem rada min. załatwiła szereg spław administracyjnych.

Poselstwo polskie w Moskwie zwróciło się do rządu sowieckiego z prośbą o usunięcie z poselstwa komendanta bolszewickiego i jego pomocników.

Poselstwo polskie w Moskwie zwróciło się do rządu sowieckiego z prośbą o ogłoszenie we wszystkich wydawnictwach sowieckich zawiadomienia o przyjmowaniu przez poselstwo zgłoszeń opcji, a to na mocy art. 6 punktu 6 traktatu ryskiego.

Przybył do Warszawy były minister aprowizacji w rządzie włoskim, senator Ancona.

Celem przyjazdu jego są sprawy handlowe, co do których p. Ancona kontrował już z ministrem przemysłu i handlu i skarbu. Zwiędził również kilka fabryk warszawskich.

W niedzielę, 11 b. m. pan min. b. dzielnicy pruskiej dr. Trzeiński w towarzystwie prezesa dyrekcji cel p. Radwańskiego dokonał objazdu granicy zachodniej Chobienice przez Zbąszyn-Trzeleń aż do Stelna. Minister skonstatował, że granica jest bacznie strzeżona przez posterunki straży celnej oraz policje państwowej. Poszczególne funkcjonariusze celni złożyli p. ministrowi raport o schwytaniu w tych dniach przemytników. Okazało się, że głównymi artykułami, przemycanymi do Niemiec są: masło i jaja, z Niemiec zaś do Polski — materiały włókiennicze. Stwierdzono, że funkcjonariusze celni i policjanci o trzymają obecnie premje za ujęcie przemytników, co wpływa zachęcająco na ich działalność i utrudnia im dawać łapówek.

**Zjazd N. Z. L.**

CZĘSTOCHOWA, 12 września. Zjazd grupy p. Skulskiego przy niewielkim udziale delegatów rozpoczął się w niedzielę dnia 11 b. m. wieczem przed klasztorem. O godzinie 4-ej po południu w sali straży ogniorowej rozpoczęły się obrady, które zagał ksiądz Bliziński. Na prezesa wybrano księdza Jankowskiego, wiceprezesa zaś pp.: May, ks. Tarkie-

nie sie całkowicie z Bytomia. Filja Banku Rzeszy w Pszczynie zmieniła firmę, aby pod inną nazwą mógł istnieć w tym mieście nadal pod panowaniem polskim.

**Nieudany pomysł niemiecki.**

BYTOM, 12 września. (Pat.) — Między niemieckim ministerstwem komunikacji a komisją międzyrządową w Opolu toczyły się rokowania w sprawie uzbrojenia urzędników kolejowych na Górnym Śląsku, celem zabezpieczenia pociągów. Komisja międzyrządowa na takie uzbrojenie się nie zgodziła, gdyż, zdaniem jej, uspokojenie Górnego Śląska postąpiło już tak dalece naprzód, że zarządzenia takie są zbędne.

**Biurka amerykańskie**

oraz szafki z załączkami lub bez, stoliki do maszyn piszących, foteli i krzesła biurowe w wielkim wyborze poleca Drukarnia i skład papieru **A. J. Ostrowski** Łódź, Piotrkowska 55. Tel. 554.

wicz, ks. Rutkowski, p. Pawlikowski, p. Stadnicki, dr. Nowak z Częstochowy, redaktor Sieciński, p. Moczyłowska i kilka innych również nieznanymi szerzej osób.

Pierwszy referat wygłosił p. Sasorski, b. redaktor „Głosu Lubelskiego“ w sprawie granic Polski i jej polityki zagranicznej.

Drugi referat w sprawie polityki ekonomicznej państwa wygłosił poseł Wojdaliński, przy czym przemawiał poseł Staszynski i ks. Karpikiewicz. W dalszym ciągu wygłosili referaty poseł Walisiak o reformie rolnej i sprawach z nią związanych i p. Gałtecki, który omawiał sprawy samorządowe, pos. May o podniesieniu wsi polskiej pod względem gospodarczym i kulturalnym, wreszcie dr. Marcełi Nałęcz-Dobrowolski o centrali włościańskich związków spółdzielczych.

Dziś rozpoczęły się dalsze obrady, na których o polityce wewnętrznej wygłosił referat poseł Skulski.

Narodowe Zjednoczenie Ludowe poprze każdy rząd koalicyjny, chociażby nawet samo w skład tego rządu nie weszło i rządowi nie odmówi poparcia w sprawach konieczności państwowej.

Po tym referacie nastąpiła przerwa, po której będą rozpatrywane sprawy następujące:

1. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności zarządu czasowego Narodowego Zjednoczenia Ludowego;
2. Głosowanie nad wnioskami zarządu i rezolucjami;
3. Wybór nowego zarządu głównego i zamknięcie zjazdu.

CZĘSTOCHOWA, 12 września. (Pat.) Do zarządu Zjednoczenia wybrano między in. min. spraw wewnętrz. Raczkiewicza, ministra b. dzielnicy pruskiej Trzeińskiego, oraz p. dr. Skulskiego, posem przewodniczącym ks. Jankowski dokonał zamknięcia zjazdu.

**Handel polsko-rosyjski.**

MOSKWA, 12 września. (Pol.) Źródło dobrze poinformowane podaje, że według opracowanego obecnie przez „wniesztorg“ planu, suma, która ma być wyasygnowana na zakupy w Polsce jeszcze w roku bieżącym, przekracza pół miljaru polskich marek. Połowa tego jest przeznaczona na zakup m. niaktury. W tymże celu „wniesztorg“ ma wysłać swoich specjalnych agentów do Łodzi i Białostoku.

**Goście fińlandzcy w Gdańsku.**

GDĄSK, 11 września. (Dziś przed południem na pokładzie fińlandzkiego okrętu wojennego „Matikurka“ przybyła misja wojskowa fińska z generałem Koewekes na czele. W skład misji wchodzi kilka wyższych oficerów fińlandzkiego sztabu generalnego, oraz szereg oficerów niższego rang. Gości powitało w Gdańsku

# B. P. WŁADYSŁAW PERLIS

b. długoletni współpracownik Tow. Akc. M. Silberszteina

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 12 b. m., przeżywszy lat 84.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Gdańskiej (Długiej) № 46 odbędzie się w środę, dnia 14 b. m., o godz. 3-iej po poł., o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciel i znajomych pograżeni w głębokim smutku

**Synowie, córki, wnuki i prawnuk.**

Jecie budynku teatralnego i stworzenie przez to placówki polskiej i polecił jego opiece artystów, następnie przekazał artystów opiece dyrektora p. Grodnickiego, jako też opiece publiczności, samych zaś artystów uważał do gorliwej i chętniej pracy dla dobra sztuki polskiej.

Po przemówieniu p. Jastrzęba orkiestra sagrała hymn narodowy „Jeszcze Polska”, który publiczność wysła-chała stojąc.

(i) Szalopin otrzymał pozwolenie na przyjazd do Anglii. Dzienniki berlińskie piszą, że po długich staraniach Szalopin otrzymał pozwolenie na przyjazd do Londynu, gdzie zamierza dać szereg koncertów na rzecz głodnych w Rosji. Władze angielskie wydały pozwolenie pod warunkiem, że Szalopin obowiązuje się nie uprawiać propagandy bolszewickiej w Anglii.

## Łódź.

FELIETONIK.

### Wolny przedział.

W przepelnionym pociągu kurierskim, jadącym z Gdańska do Warszawy, tłoczą się nieszczęśliwi posiadacze drogo opłacanych biletów pierwszej klasy, szczęśliwi, że jakiś dobry los pozwolił im dostać miejsce stojące wczesno nawiedzonym kąciku więcej, niż brudno utrzymanej klasy III.

Co stacja pociąg oblega nowy tłum, przypuszczając szturm do wagonów, wcielając się do środka i zapytując stereotypowo do zrudzenia jednakowe:

— Czy jest tu jakie wolne miejsce? Nieszczęśliwy posiadacz szczęśliwego miejsca po raz dziesiąty, setny wreszcie tylny odpowiada, szalejąc z bezstulnej złości:

— Niema!...  
Wtem na nowej stacji z pośród nowego tłumy padło zapytanie zupełnie nowe... Jakis wytworny pasazer, cilenac się do przepelnionego wagonu, pytał z naiwnością dziecka:

— A czy jest tu wolny przedział? — Jest! — ryknął co tchu nieszczę-śny posiadacz szczęśliwego miejsca w przepelnionym wagonie... Jest! Jest wolny przedział!

Okrzyk ten zwrócił powszechną uwagę. Przed wagonem zebrał się tłum.

— Gdzie? gdzie? — dopytywano.

A nieszczęsny posiadacz szczęśliwego miejsca z dziwną pogodą ducha odpowiadał:

— Na mej głowie...  
L... uchylił grzecznie kapelusza na... tsey jak kolano głowy.

I. K. Kr.

### Sprawy robotnicze.

#### Ponowne rokowania w przemyśle włóknistym.

(r) Wczoraj inspektor pracy III okręgu p. Wojtkiewicz konferował z przemysłowcami, w celu nawiązania kontaktu między przemysłowcami, a związkami zawodowymi włóknistymi w sprawie zażegnania konfliktu, który wynikł na tle ekonomicznym.

Na tej konferencji przemysłowcy oświadczyli inspektorowi, że wykazali swe dobre chęci przez propozycję udzielenia 25 pr. podwyżki i uregulowania plac zasadniczych.

Na propozycję inspektora pracy zgodzili się oni na dalsze pertraktacje. Z tego powodu p. Wojtkiewicz wczoraj wysłał do związków zawodowych przemysłu włóknistego „Ch. D” klasowego i „Praca” list, w którym komunikuje, że konferencję wspólną związków zawodowych z przemysłowcami wyznacza na środę, d. 14 b. m., o godz. 10 i pół przed

południem, przedtem jednak chce się porozumieć z przedstawicielami robotników, które wyznaczył na dziś o godz. 11 przed południem.

#### W przemyśle skórnym.

(s) Związek robotników przemysłu skórnego postawił właścicielom przemysłu skórnego żądania z terminem do 12 b. m. Żądania są następujące: 1) 75 proc. podwyżki i 2) zniesienie chałupnictwa.

Powyższe warunki podpisało już kilkanaście firm. W firmach, które powyższych warunków nie przyjęły, rozpoczął się strejk od wczoraj (d. 12 b. m.).

## Wiadomości bieżące.

### Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego na dzień 13 września.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Pochmurno, dżdżysto, dość ciepło. Wiatry z kierunków południowych, potem zwrot ku zachodowi i przejściowe przecieranie się nieba.

### Z rady miejskiej.

Najbliższe posiedzenie rady miejskiej odbędzie się dziś, we wtorek, o godz. 6-iej pp., w sali posiedzeń rady miejskiej przy ulicy Pomorskiej № 16.

W razie niedojścia do skutku powyższego posiedzenia, nastąpić prawomocne bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się w tymże dniu, z tym samym porządkiem dziennym, o godz. 7-iej wiecz. punktualnie.

Porządek dzienny przewiduje: Komunikaty;

Wybory: a) wiceprezydenta m. Łodzi (w związku z rezygnacją p. W. Wojewódzkiego); b) 2 ławników magistratu, (w zw. z rezygnacją członków BN St. Nakielskiego i St. Macińskiego); c) 1 członka do komisji teatralnej (w zw. z rezygnacją r. Chwałbińskiego); e) 1 członka do delegacji plantacji miejskich (w zw. z rezygnacją r. Chwałbińskiego); f) 4 zastępców delegatów do komitetu związku specjalnego dla budowy i wykorzystania linii kolejowej Łódź—Rogów—Rawa; g) 4 zastępców delegatów do komitetu związku specjalnego dla budowy i wykorzystania linii kolejowej Łódź—Rokietny—Tomaszów, cały szereg referatów i wniosków magistratu, a wreszcie odpowiedzi magistratu na interpelacje: a) r. Rapalskiego i tow. w sprawie sekwestru zakładu kąpielowego przy ul. Kilińskiego 120; b) r. Drabarka i tow. w sprawie kompetencji rady nadzorczej gazowni miejskiej.

### Ceny na rynku łódzkim.

(s) Na rynku spożywczym notowano wczoraj następujące ceny: Mądyo 1 kaw. 281 mk., 230 do 250 mk funt, mąka pszenna 85 marek funt, żytnia 50 mk. f., kasza orkiszowa 60 mk. f., pęczak 70 marek f., manna 70 mk. f. groch polny 50 mk. f., cykorja 112 mk. f., kawa 300 mk. f., kakao 500 mk. f., zapałki 70 mk. paczka, sól I-szy gatunek 20 mk. f., II-gi gat. 7 mk. 60 fen. funt I-szy gat. gruba 8 mk. 80 fen. f., ziemniaki 2600 korzec, chleb żytni 42 mk. 50 fen. funt, pszenny 7 mk. f., pszenny razowy 35 mk. funt.

### Spis ludności.

Dziś, we wtorek, dalszy ciąg egzaminów na komisarzy spisowych, mianowicie dla tych, których nazwiska zaczynają się na L lub M od 5 do 6, na N lub O od

6 do 7, na P lub R od 7 do 8. Jutro od 5 do 8 dla tych, których nazwiska zaczynają się na S do Z. Egzaminu odbywają się w biurze miejskiej komisji podatkowej, Piotrkowska 17, druga brama, drugie piętro. Tamże w pokoju 15 odbędzie się jutro, w środę, o godzinie 6 wiecz. zebranie komisarzy spisowych, których okręgi spisowe należą do komisariatów X i XI. Komisarze, którzy nie przybędą na to zebranie, tracą swe okręgi.

### Podwyższenie opłat.

(r) Na ostatnim posiedzeniu magi stratu postanowiono podwyższyć opłaty kancelaryjne za akta stanu cywilnego o 100 proc., oraz uchwalono zwrócić się do rady miejskiej wobec ciągłych wahań konjunktury ekonomicznej pro-ważnić magistrat do podwyższenia opłat kancelaryjnych w miarę wzrostu kosztów administracyjnych bez przedniego każdorazowego zezwolenia rady miejskiej

### Konfiskata.

Z rozporządzenia komisariatu rządu na m. st. Warszawę skonfiskowano nr. 93 pisma rosyjskiego „Warszawskiej Głos” z dnia 8 b. m.

### Zamknięcie łazienek w Sopotach.

Ze względu na zbliżający się koniec sezonu postanowiła komisja kąpielowa zamknąć łazienki południowe. Orkiestra kąpielowa kończy swoje koncerty w dniu 20 bm. Kąpiele gorące pozostaną otwarte przez całą zimę w ograniczonym rozmiarze.

### Gęsi z Polski w Gdańsku.

W niemieckim gdańskim dzienniku „Danziger Neuste Nachrichten” z dnia 7 września czytamy w dziale ogłoszeń: „20.000 żywych gęsi z Polski natychmiast do sprzedania w Gdańsku etc. etc.

Zapytujemy, kto sprzedaje i kto niezależnie pozwolił na tak znaczny wywóz zauranicę, gdy w kraju panuje drożyzna środków spożywczych?

Czy nie możnaby sławnych pomorskich gęsi sprowadzać raczej do miast polskich?

### Choroby zakaźne i śmiertelność w Łodzi.

(Od 28 go sierpnia do 3 września)

Rodzaj choroby	zachor.		w tej liczbie zach.	
	zgonów	meż.	kob.	ohrz.
Tyfus plamisty	—	—	—	—
Tyfus brzuszny	84	7	40	54
Tyfus powrotny	—	—	—	—
Ozerwonka	40	9	19	35
Płonica	—	—	—	—
Błonica	—	—	—	—
Ospa	1	—	1	—
Jaglica	—	—	—	—
Krzusiec	—	—	—	—
Gorączka połóg.	3	—	3	2
Róża	1	—	1	—
Zapał. opon mózg.	1	—	1	—
Malaria	1	—	1	—
Gruźlica	—	18	—	18

### „Fiasco”.

Dramat Szyllera p. t. Spryszczenie Fiesca w Genui ma cudowny język, ale traci na scenie, ponieważ wymaga takiego przepychu dekoracyjno-kostiumowego, na jaki żaden teatr zdobyć się nie może. Ten brak nie istnieje w opracowaniu filmowym. Ale w tym obrazie bogactwo wystawy i strojów oraz pomysłowość reżysera prześcignęły nawet to, czegośmy od kinematografu wymagać zwykli. A dodać trzeba, że wymagania nasze w tym kierunku są bardzo wysokie!

## BILET SKARBOWY

na rachunek bieżący w kieszeni. Kupujcie bilety skarbowe.

Dla uczczenia pamięci

**b. p. Bernarda Judelewicza**

ofiarują mk. 2.500 na bibliotekę imienia B. Judelewicza przy szkole powszechnej № 121.

**Personel i uczniowie szkoły № 121.**

## Wypadki.

Pożar 18 komórek. (k) Przy ulicy Polnej pod nr. 18 o godz. 11 wieczorem wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w komorce Adama Kubiaka wzbucił pożar, który zanim przybyła straż ogniowa objął 18 komórek i sąsiednią stodołę, należącą do Józefa Kostrzewy. I i II oddziały straży ogniowej ogień zlokalizowały, komórki i stodoła spłonęły.

Otrucia prozkami na robactwo. (k) Przy ul. Cegielnianej pod nr. 8 Hela Orensztajn otrula się trucizną na szczury. Przy ul. Wolborskiej pod nr. 21 otrula się prozkami na pluskwy „certanem” 17 letnia Szejwa Szeps. W obu wypadkach pomocy desperatkom udzielił lekarz pogotowia ratunkowego

Wykrycie kradzieży. (k) W dniu 20 sierpnia r. b. gospodarza z Bartochowa, ziemi sieradzkiej, Wojciecha Waliśki, powracającego do domu przez Rogów i tam oddającego się libacji, okradziono w polu, gdzie oddał się spoczynkowi, zabierając mu pół miliona marek. Żadnych świadków kradzieży nie było. Jednakże powiatowa policja ze Rzgowa zdołała dotrzeć, iż kradzieży dopuścili się obywatele Rzgowa, 45-letni Józef Polakowski i jego brat, 24-letni Stanisław Pol, przy których znaleziono zaledwie 109 tys. mk. gotówki. Sprawcy przyznali się do inkryminowanego czynu.

Usiłowanie przekupstwa. (r) Do policji sprowadzono Moszka Waksmana, zam. przy ul. Podrzecznej nr. 8, który w koszarach 18 p. p. przy ulicy Aleje i Maja nr. 69, usiłował przekupić ppot. Krasnopolskiego, wręczając mu banknot tysiącmarkowy, by ten wręczył paczkę szeregowców, odsiadującym ciężki areszt. Sprawę przesłano do prokuratora 4 rewiru przy sądzie okręgowym w Łodzi.

Kradzież w urzędzie wojewódzkim. (r) Zameldowano w urzędzie śledczym kradzież różnych rzeczy na sumę 89 tys. mk. dokonaną w województwie przy ul. Zawadzkiej 11. Podejrzany o dokonanie kradzieży jest były goniec Tarnowski Stanisław został on aresztowany

Do mieszkania Józefa Langwalda, zam. przy ul. 6 sierpnia nr. 45, dostali się złodzieje za pomocą podrobionego klucza i skradli rzeczy na sumę 300.000 mk.

Z mieszkania Prechnera Nichełma, zam. Zawadzka 17, nieznanymi złoczyńcy wykradli garderobę i bieliznę wartości 120 tysięcy mk.

## Ze świata.

**! Międzynarodowy kongres reformy piciowej.** Od 15 do 20 września będzie w klinice Virchowa-Lagemberka i w instytucie dla nauki piciowej obradował pierwszy międzynarodowy kongres dla reformy piciowej na podstawie ostatnich doświadczeń w tym kierunku. W kongresie tym wezmą udział najwybitniejsi biologowie, jak profesor Biedl z Pragi, prof. Lipschütz z Dorpatu, Knud Sand z Kopenhagi, profesor etyki piciowej von Ehrenfeldt z Pragi, Mieli z Rzymu, Montague Summers z Londynu, Helena Stöcker i inni lekarze, prawnicy, między nimi Magnus Hirschfeld, oraz pedagodzy na polu reformy piciowej.

Wystawa świętości tybetańskich. W amerykańskim muzeum dla historii sztuki wystawiono obecnie w Nowym Yorku kompletna szczytnie ze świątyni w Tybecie, doskonale zachowaną we wszystkich szczegółach. Po raz pierwszy mają tu uczeni sposobność badać wpływy kultury hinduskiej i chińskiej na tybetańską sztukę kościelną. Jak zapowiadają znawcy, jest to najdosko-

nalszy wtwór tej sztuki, jaki kiedykolwiek był wystawiony publicznie. Na wystawie tej znajdują się również tybetańskie dywany, młynki do modlitwy, sprzęty ze świątyni i ołtarzy tybetańskich, obrazy świętych „szlondary i święta księga tybetańczyków, zawierająca modlitwy Buddy. Przeważną część okazów tego zbioru, zdobyła w świątyniach tybetańskich ekspedycja chińska, która wstąpiła do Tybetu, skoro angielski podpułkownik Youngusband opuścił sakasane miasto Lhasę.

## Komunikaty.

Jak wiadomo żydowskie szkoły średnie w Łodzi pobrały na początek roku szkolnym na poczet wpisów zaliczki, odpowiadające obecnej sytuacji drożyznianej. Mimo to mowa z nauczycielstwem jeszcze nie została zawarta i wypłacono nauczycielom zaliczki na pensje wedle stawki zeszłorocznej t. j. styczniowej, chociaż związek naucz. zażądał już w pierwszych dniach września ustalenia odpowiedniej stawki i zawarcia ostatecznej umowy na rok bieżący.

Właściciele szkół przewlekają jednak załatwienie sprawy.

Aby uniknąć dalszej zwłoki i zabezpieczyć nauczycielstwem możliwość spokojnej pracy, oddział związku nauczycielstwa żyd. szkół średnich zażądał od właścicieli szkół przyjęcia umowy i ustalenia stawki zasadniczej najpóźniej 15 b. m.

Związek zawodowy nauczycieli średnich szkół żydowskich — oddział w Łodzi.

Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Włóknistego w Polsce oddział I-szy „Fabryczny” komunikuje wszystkim tkaczom ręcznym, aby nie przyjmowali pracy w fabryce T. Finetra ul. Juljusza № 17, gdyż w fabryce tej robotnicy prowadzą walkę o lepsze warunki pracy.

Zarząd.

## Poszukuję

stałej roboty w fabryce i t. p. dla konia z wozem, rolwagą od godz. 10—1 pop. Al. Kościuszki 26, Witanowski.

Dla uczczenia pamięci brata, Dawida Rozenblata ofiaruję na rzecz I Schroniska, Smugowa 4, mk. 10.000.— Aleksandrowa Tykociner.

MARJA ROZENBERG FELIKS KON zaślubieni. Łódź we wrześniu.

**Czas odnowić prenumeratę.**

**BRYLANTY i perły**, placę najdrożej. A. Lewkowiec, Piotrkowska № 89

## Co mówią kupcy o stanie handlu?

Kupcy zrzucają winę za drożyznę na przemysłowców. O podział towarów z fabryki. Pertraktacje z przemysłowcami.

(r) W lokalu centralnego stowarzyszenia kupców w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 10, odbyło się zebranie kupców w celu omówienia obecnej sytuacji w handlu.

Przewodniczący zebrania wiceprezes p. Fröhlich wskazuje na katastrofalny stan materialny kupiectwa, z powodu nienormalnych cen na towary, które drożeją z dnia na dzień. Wywołuje to złą opinię o kupcach u kupujących, podczas gdy winę trzeba przypisać fabrykantom, którzy spekulują produkcją swą, a kupcy detaliści zmuszeni są stosować się do cen dyktowanych przez przemysłowców. Urząd walki z lichwą i spekulacją podjął w ostatnich dniach znowu rewizję u detalistów kupców, żądając sprzedawania towarów po cenach ustalonych dawniej.

Mówca proponuje wystosować memoriał do wielkiego przemysłu z żądaniem ustanowienia cenników okresowych na materiały włókiennicze i zwrócić się do urzędu walki z lichwą o zniesienie kontroli nad obrotem manufakturą z powodu codziennej zmiany cen oraz o uzyskanie zezwolenia na sprzedawanie towaru po cenach rynkowych.

Wywiązała się ożywiona dyskusja w której brał udział cały szereg członków. Wskazywano na to, iż kupiectwu łódzkiemu grozi zniszczenie, gdyż kupcy nie mogą sprzedawać towarów po cenach żądanych przez fabrykantów, a zresztą fabrykanci wogóle niechętnie sprzedają towary na miejscu, gdyż cała produkcja zostaje wysyłana zagranicę. Mówcy proponują zwrócić się do urzędu w celu zmuszenia przemysłowców — by w pierwszych rzędzie zaopatrywali krajowych kupców w towary, a potem dopiero wysyłali zagranicę.

W rezultacie postanowiono wysłać delegację do związków wielkiego przemysłu w celu wspólnego omówienia akcji wstrzymania wzrastającej z dnia na dzień drożyzny, postanowiono dalej zwrócić się do urzędu walki z lichwą z oświadczeniem, że wzrastająca drożyzna nie jest winą kupiectwa.

Potem dyskusja wywiązała się nad tem, że fabrykanci część swej produkcji oddają niepowołanym jednostkom, które towar chowają dla celów spekulacyjnych, a kupcy którzy wplacają wielkie sumy muszą oczekiwać dłuższy czas na okazywanie towarów. Uchwalono walczyć z tym uprzywilejowaniem i żądać podziału wyrobów włókienniczych między kupców kwalifikowanych, a nie przywilejowanych.

## Import i eksport Rosji w pierwszym półroczu 1921.

Ostatni numer „Ekonomiczskiej Ziti” przynosi oficjalną statystykę bilansu handlowego Rosji za pierwsze półrocze 1921 roku. Ogółem przywieziono w tym czasie do Rosji 11,369,007 pudów towarów, które się dzieli w następujący sposób:

Srodki żywności 4,220,113 pudów czyli 37,1 procent ogólnego importu (w 1920; 1,211,618 pud. t. j. 23,2 procent). Metale i towary metalowe: 2,475,862 pudów, 21,8 proc. (w 1920: 760,271, 14,6 proc.). Srodki opałowe, smoła i t. d. 2,081,071 pudów, 17,9 proc. (2,270,003, 43,5 proc.). Drzewo: 701,186, 6,2 proc. (49,258, 0,9 pr.). Papier i produkty drukarskie 554,545, 4,9 procent (519,743, 10,0). Produkty zwierzęce 490,045, 4,4 proc. (99,897, 1,3). Chemikalia: 338,365, 3,0 pro. (124,216, 2,4). Tkaniny: 61,690, 0,5 proc. (92,069, 0,3). Wyroby ceramiczne 6,373, 0,1 proc. (21,999, 0,4).

Z zestawienia tego wynika, że zwiększył się nadwyżką przywóz srodków żywności i metali oraz wyrobów metalowych, zmniejszenie zaś przywozu można zauważyć jedynie w grupach wyrobów ceramicznych, srodków opałowych i tkanin. Wogóle panuje w imporcie do Rosji tendencja wzrostowa.

## Stan zasiewów na 1 sierpnia 1921 roku.

Dzielnice i Województwa	Stan zasiewów w stopniach (5-wyborowy; 4-dobry; 3-średni; 2-mierny; 1-zły)												
	Proso	Gryka	Groch	Lubin	Wyka	Koniczyna	Sera-dela	Ziemi-niaki	buraki-cukr	buraki-past.	Łąki	Past-wiska	
Rzeczpospolita Polska (bez kresów wschodnich)	2.7	2.6	2.9	2.7	2.8	2.0	1.9	2.8	2.8	2.9	2.1	1.4	
I. B. Dzielnica rosyjska 5 województw ogółem	2.7	2.5	2.8	2.5	2.8	1.8	1.9	2.5	2.7	2.8	2.4	1.4	
Woj. Warszawskie	2.2	2.2	2.0	2.0	2.1	1.4	1.8	2.2	2.4	2.5	1.6	1.1	
" Łódzkie	2.8	2.4	2.7	2.5	2.8	1.8	2.0	2.4	2.7	2.6	1.8	1.3	
" Kieleckie	3.8	3.0	3.2	2.8	2.9	1.9	2.3	2.6	3.0	2.9	1.9	1.3	
" Lubelskie	2.9	2.9	3.1	2.8	3.1	2.2	2.2	2.8	3.2	3.1	2.2	1.9	
" Białostockie	2.2	1.9	3.0	2.2	2.8	1.9	1.8	2.8	2.2	2.9	2.2	1.6	
II. Małopolska ogółem	3.2	3.1	3.4	3.3	3.4	2.5	2.4	3.4	3.1	3.0	2.4	1.9	
Woj. Krakowskie	3.0	2.9	3.0	2.6	2.7	1.6	1.9	2.8	3.0	2.7	1.6	1.2	
" Lwowskie	3.3	3.1	3.3	3.3	3.6	2.6	2.4	3.4	3.3	3.1	2.4	1.8	
" Stanisławowskie	3.4	3.3	3.6	3.3	3.6	3.0	—	3.7	2.9	2.9	2.6	2.1	
" Tarnopolskie	3.2	3.1	3.8	4.0	3.5	2.7	3.0	3.7	3.2	3.3	3.0	2.3	
III. Śląsk Cieszyński	—	—	—	—	3.3	1.5	—	2.9	—	3.3	4.8	1.0	
IV. B. Dzielnica Pruska ogół.	2.3	2.2	2.4	2.2	1.8	2.2	1.4	2.4	2.5	2.5	1.6	1.1	
Woj. Poznańskie	2.5	2.4	2.6	2.2	2.1	2.0	1.4	2.3	2.5	2.5	1.6	1.1	
" Pomorskie	2.0	1.9	2.2	2.2	1.5	2.3	1.4	2.4	2.5	2.5	1.5	1.1	
V. Woj. Poleskie	3.0	3.0	4.0	2.8	4.6	2.0	—	3.3	3.0	2.5	2.3	3.1	

## Przypuszczalny zbiór na rok 1921

na mocy oceny na dzień 1-go sierpnia w centn. metr. z 1 ha.

Dzielnice i Województwa	Nazwa ziemiopłochu							
	Pszonica ozima	Pszonica jara	Orkisz	Żyto ozime	Żyto jara	Jęczmień ozimy	Jęczmień jary	Owies
Rzeczpospolita Polska (bez kresów wschodnich)	12.6	10.4	10.2	11.6	9.4	12.6	12.1	11.3
I. B. Dzielnica rosyjska 5 województw ogółem	11.9	10.1	10.3	11.2	9.1	12.6	12.4	11.4
Woj. Warszawskie	12.4	10.6	—	11.8	7.9	12.7	12.4	9.8
" Łódzkie	14.0	11.5	7.2	12.9	9.0	13.2	13.2	12.5
" Kieleckie	13.1	10.6	—	11.3	8.6	13.8	13.4	12.4
" Lubelskie	10.4	9.7	9.5	9.7	7.3	11.6	13.1	12.7
" Białostockie	9.8	7.9	—	10.4	7.7	11.6	10.0	9.5
II. Małopolska ogółem	9.8	9.1	10.1	10.0	8.2	10.4	10.4	11.2
Woj. Krakowskie	10.3	8.2	8.5	9.7	6.8	10.8	10.6	10.4
" Lwowskie	10.1	9.7	10.3	11.1	8.7	10.4	11.0	11.7
" Stanisławowskie	9.2	9.0	9.2	9.0	8.2	10.6	9.7	11.5
" Tarnopolskie	9.4	9.4	12.2	10.3	9.2	10.1	9.9	11.3
III. Śląsk Cieszyński	12.2	10.1	—	11.3	10.4	12.7	12.2	9.9
IV. B. Dzielnica Pruska ogółem	16.5	12.2	—	13.7	11.0	14.5	13.3	12.5
Woj. Poznańskie	17.2	12.5	—	13.7	9.4	14.9	13.7	12.9
" Pomorskie	14.9	11.8	—	13.3	13.3	13.7	12.2	11.8
V. Woj. Poleskie	11.3	7.7	—	13.4	8.6	—	7.9	8.6

Największe znaczenie dla przywozu towarów posiada i nadal graniczna stacja estońska Jamburg, przez którą przeszło 63,5 procentu ogólnej ilości importu. Reszta rozdziela się na Murnau (15,4 proc.), Petersburg (11,3 proc.) i Sebesz (8,4 proc.).

Co do rozdziału importu między poszczególne kraje stoi na pierwszym miejscu Anglia, której import do Rosji wynosił 3,474,113 pudów, czyli 30,6 proc. ogólnej ilości. Dalej idą Niemcy (2,134,126 pudów, 18,8 procent), Stany Zjednoczone (1,857,485, 16,4 procent), Estonia (1,355,040, 11,0 procent), Szwecja (551,232, 4,8 proc.), Holandia (483,907, 4,3 proc.), Lotwa (426,919, 3,8 proc.) itd. Eksport Francji wynosił tylko 39,849 pudów, Finlandja 11,700, Polski 7,811, a Rumunji wszystkiego 48 pudów.

Eksport Rosji w pierwszym półroczu 1921 wynosił 2,602,863 pudów (wobec 655,246 pudów w 1920). Z tego poszło do Lotwy 79,9 procent (przeważnie drzewo i len), 5,5 procent do Włoch, 4,9 procent do Anglii, 2,7 procent do Estonji, 1,9 do Persji.

## Rynek bawełniany w Bremie.

Wskutek złych wiadomości o stanie żniw poszły silnie w górę ceny bawełny w Bremie odpowiednio do rynków amerykańskich. Mimo to panował w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym dość żywy ruch w zakupach dla Niemiec i zagranicy.

Końcówce kursy dzienne podniosły się w Bremie za amerykańską bawełnę, tully middling, good color and staple, loko, z 31,00 marek 28 sierpnia na 32,

40 marek 29, 33,50 marek 31 sierpnia i 37,70 marek 2 września. W Nowym Jorku wynosiła cena bawełny amerykańskiej z dostawą wrześniową, 1 września 17,14 centów, t. j. o 200 punktów więcej niż ostatnie notowania w poprzednim tygodniu sprawozdawczym. — W Liverpoolu notowała amerykańska bawełna z dostawą wrześniową, 26 sierpnia 10,11, 30 sierpnia 10,65, a 1 września 10,97 pensów. W Aleksandrii kosztowała bawełna górnogipska z dostawą w październiku, 26 sierpnia 21,00, 29 sierpnia 23,70, a 1 września 24,70 talaris.

W ubiegłym tygodniu sprawozdawczym dowieziono na rynek w Bremie 2,378 bel bawełny (wobec 62,619 bel w tygodniu poprzednim), wywieziono zaś 23,549 bel (32,930). Zapasy bawełny w Bremie wynosiły 2 września 296,205 bel (307,376).

## Międzynarodowy jarmark wiedeński.

Wiedeń, we wrześniu.

Dawno zapowiadane otwarcie jarmarku wiedeńskiego odbyło się przed kilku dniami. Frekwencja zwiedzających, narazie niewielka, ma się powiększać w miarę otwarcia nowych oddziałów jarmarku, obecnie zaś funkcjonują tylko działy: teatralny, kinematograficzny i koncertowy z pododdziałami — wystawy rekwizytów, mód, instrumentów i wydawnictw muzycznych.

W dziale teatralnym widzimy przeważnie wytwórczość austriacko-niemiecką i dziwić się należy, że dyrekcja wystawy, akceptując na każdym kroku międzynarodowy charakter jarmarku wiedeńskiego, nie postarała się również o ekspozycję włoską, francuską angielską itd.

To samo da się powiedzieć o dziale kinematograficznym, którego to przemysł bawi co bądź jest wysoko rozwinięty i w innych krajach, poza Niemcami i Austrią.

Na pierwszym miejscu widzimy wprawdzie znane całemu światu wydawnictwa „Edition Universal”, wydawnictwa Lipskie etc. lecz spotykamy tam również i nasze rodzime wydawnictwa, jak utwory Niewiadomskiego i Szymanowskiego, a nawet „Wesołe piosenki ludowe” Andy Kutschana. Są tam również reprezentowane wydawnictwa żydowskie, jak naprz. „Pieśni religijne” lub „Żydowskie Pieśni Narodne”, lecz nie przedstawiają one specjalnej wartości ani pod względem wydawniczym, ani też muzycznym.

Z szumnie reklamowanych koncertów i widowisk jarmarkowych nie odbył się narażenie żaden o większej wartości artystycznej, należy jednak przypuszczać, że po zjechaniu się wszystkich uczestników jarmarku, zarząd jarmarku postara wywiązać się należycie ze swego zadania.

Pe-Pe.

## Kronika ekonomiczna.

**Przemysł włókienniczy w Rosji sowieckiej.** Z 216 przedsiębiorstw, będących pod zarządem głównego urzędu włókienniczego pracowało w maju tylko 56-tu czynnych było 12,5 procent z ogólnej ilości warsztatów (2000 zatrudniających 40 tys. robotników). Ogółem wyprodukowano 690,000 arsz. surowców) 57,5 programu) i milion arsz. towarów wykończonych (60 procent programu). Niewykonanie całkowitego programu tłumaczy się: 1) remontem fabryk i 2) brakiem opatu i żywności. Surowców fabryki posiadały dostateczne zapasy. (Russpress).

**Pierwszy prywatny bank w Rosji sowieckiej.** Związek ukraińskich kooperatyw spożywczych założył w Charkowie pierw-

szy prywatny bank w Rosji sowieckiej. Obejmuje on wszystkie czynności bankowe i będzie udzielał pożyczek przedsiębiorstwom handlowo-przemysłowym.

**Strejk w przemyśle austriackim.** Rozpoczął się strejk generalny we wszystkich fabrykach branży włókienniczej i galanterijnej, ponieważ fabrykanci z wyjątkiem dwóch odrzucili żądania robotników domagających się podwyższenia płacy zarobkowej o 60-120 proc. (Russpr.)

**Oryginalna wystawa.** W „Palais de Glace” w Paryżu urządzona jest wystawa wralowa zdjęć przedmiotów zbytku w barwach naturalnych. Przepiękne reprodukcje dają zupełne złudzenie rzeczywistości, dzięki czemu publiczność ma możliwość oglądania wspaniałego urządzenia mieszkań prywatnych, modeli strojów pierwszych firm, cennych biżuterii i t. p. W trzech dniach, po krótkim istnieniu w Paryżu, wystawa będzie przeniesiona do New Jorku, następnie do Philadelphji i Chicago. Organizatorzy mają nadzieję, że wystawa przyczyni się do ożywienia stosunków handlowych z Ameryką, dając obrazowe wyobrażenie o postępach przemysłu francuskiego w dziedzinie produkcji przedmiotów zbytku. (Russpress).

**Zmniejszenie ilości banknotów we Francji.** Korespondent „Morning Post” w N z dnia 1 września podaje, że stan rynku pieniężnego we Francji znacznie się poprawił w ostatnich czasach. Stosownie do sprawozdania Banque de France, ilość banknotów będących w obiegu zmniejszyła się w obiegłym tygodniu o 200 milionów fr. a w ciągu ostatniego roku o 1,119,000 fr. Pomimo to, ilość banknotów jest wciąż razy większa, niż w czasie przedwojennym i kredyty, udzielone przez bank skarbowi państwa zmniejszyły się w ostatnim roku o miliard franków. (Russpress).

**Czecho-słowacja dla przemysłu rosyjskiego.** Narodni Listy” podają projekt pomocy ze strony przemysłu czecho-słowackiego w zakresie technicznym dla sprawy odrodzenia gospodarstwa rolnego w Rosji sowieckiej.

Na wiosnę 1922 r. będą wysłane do Rosji większe partie piług motorowych, które przystąpią natychmiast do uprawiania roli na fakciej przestrzeni, aby zbiory mogły wzrosnąć i o pół miliona ludź. Pracą kierować będą inżynierzy czescy przy współudziale sił miejscowych. Na żniwa znów wysłane będą odpowiednie narzędzia, jak żniwiarki, również z fachowym personelem.

Ekspedycja rolna do Rosji ma być zaopatrzona w odpowiednią ilość samochodów ciężarowych. Ponieważ przemysłowcy czescy nie mogą wziąć na siebie całego ciężaru wyekwipowania ekspedycji, obecnie toczą się pertraktacje z rządem, w celu jednostajniejszej pomocy, niesienia jej wspólnymi siłami. (Russpr.)

**Petersburski przemysł skórnicy** stoi pod znakiem ogorałego braku srodków opałowych, otrzymane zaś materiały opałowe są jaknajgorszego gatunku. Drzewo jest zupełnie mokre, wykazuje ono 35 procent wilgoci. Jakość węgla jest tak marna, że nie nadaje się do użycia. Jak donosi „Ekonomiczská Ziti”, są techniczne urządzenia fabryk skórnicych bardzo zniszczone. Z 43 kotłów parowych wymagają 23 reperacji. W bardzo smutnym stanie znajdują się również maszyny parowe i elektromotory.

W możliwym stanie i zdanie do pracy są jedynie urządzenia znacznej fabryki obuwia „Skorohód”. Maszyny do szycia obuwia we wszystkich innych fabrykach — podług wspomnianej gazety — przedstawiają bardzo smutny obraz, a wielu z nich nie będzie już można wyrobić.

**Casino Pola Negri** w przebarwnej 4-akt. grotesce p. t. „**DZIKA KOTKA**”

Reżyserja: Ernesta Lubicza.

Niezwykła wystawa utrzymana w stylu futurystycznym.

Początek przedstawień o godz. 5-aj pp.

**ODEON** Najnowsza sensacja! Monumentalny stylowy dramat w 6-ciu akt., wzorowany na świetnej kreacji znakomitego poety niemieckiego, Schillera, pt. „**Sprzysiężenie Fiesca w Genui**”

Niesłychanie zajmująca akcja dramatu. — Tysiące tłumów. — Niebywała wystawa. — Początek przedstawień o godz. 5-aj pop.

przedstawicielstwo wojska polskiego z komandorem Dorną na czele. Przed południem oficerowie (fińczycy) byli gośćmi polskiej marynarki wojennej, która na ich cześć wydała przyjęcie na okrętach wojennych „Komendant Piłsudski” i „Komendant Haller”. W przyjęciu wzięli udział również komisarz generalny Rzeczypospo-

litej polskiej w Gdańsku, p. Pluciński, dowódca wybrzeża polskiego, komandor Swirski, oraz grono oficerów polskiej marynarki wojennej. Celem powitania gości przybył z Warszawy pułkownik sztabu generalnego, Małachowski, który następnie o godz. 8-wiecz. odwiedził gości do Warszawy.

**Czego Francja żąda od Niemiec?**

Mowa ministra Barthou na uroczystościach z okazji rocznicy zwycięstwa nad Marną.

MEAUX, 11 września. (Pat.) Har. Odbyła się tu uroczystość z okazji siódmej rocznicy zwycięstwa nad Marną. Uroczystości przewodniczył min. Barthou. Udział w niej wzięli między in. marszałek Joffe, ambasador St. Zjednoczonych Herlek, leżna generaliteta oraz przedstawiciele wszystkich wielkich mocarstw.

Biskup Strasburga, Rueh, wskazał w swej mowie, że zwycięstwo Francji jest zwycięstwem rozważa nad pycha, oraz zwycięstwem prawa nad przemocą.

W ratuszu odbyła się ceremonia wręczenia miastu krzyża wojennego. Po południu nastąpiło zbiórki w zwanym pola bitwy pod Marną.

Podczas bankietu z okazji uroczystości min. wojn. Barthou wypowiedział mowę, w której podkreślił, decydujący wpływ zwycięstwa nad Marną na przebieg wojny.

Francja pozbawiona od czasu pokoju frankfurckiego dwóch swoich prowincji, dawała przez 43 lata przykład rozważa, powstrzymać się od wywołania wojny odwetowej, w imię niezakłócenia pokoju powszechnego. Zwycięstwo oddało Francji Alzację i Lotaryngję, innych obszarów Francja nie domaga się. Po uzyskaniu tak drogo okupionego pokoju, Francja nie żąda niczego więcej, jak wykonania uroczystych obietnic, z ożem jest związane nieodłącznie jej bezpieczeństwo. Francja, która przystępuje obecnie z wielką energią do odbudowy swych zrujnowanych siedzib, nie może pozostawić głucha na hasła odwetowe, płynące z tamtej strony Renu. Jeżeli Niemcy imperialistyczne niczego się nie nauczyły i niczego nie zapomniały, to wszak istnieją i drogie Niemcy, pretendujące do miana demokra-

tycznych, które zabiły dawnego ducha imperialistycznego. Rząd Wirttha złożył dowody swej dobrej woli. Wszelka jego niemoc, nie może jednak w żadnym razie służyć pretekstem do wyrzucenia się przez nas czerokółwiek z tego, do czego mamy słuszne prawo.

Francja wykonała traktat frankfurcki, niechajże Niemcy wykonają traktat wersalski, aby dowieść swej dobrej woli. Chciały one wojny, poniosły one następne klęski, uznali wreszcie swoją winę i przyjęły na siebie odpowiedzialność. Jeżeli demokracja niemiecka lojalnie dąży do zbliżenia z Francją, przedewszystkiem winna wiedzieć czego chce i dokąd dąży. Zmiana samej tylko etykiety nie może oczywiście wystarczyć, aby zbudzić we Francji zaufanie. Francja niema zamiaru zrezygnować ze stanu obecnego rozbrojenia, stanowiącego jej bezpieczeństwo, ani z należnych jej sum z tytułu odszkodowań, stanowiących konieczny warunek jej odrodzenia gospodarczego.

**Rocznica bitwy nad Marną.**

PARYŻ, 12 września. (E. E.) Siódma rocznica bitwy nad Marną była obchodzona w Meaux z niezwykłą wspaniałością. Po nabieżeniu w katedrze z udziałem licznych biskupów i w obecności licznych przedstawicieli wojskowości, władz cywilnych oraz ciała dyplomatycznego.

Na wielkim bankiecie w ratuszu ważne przemówienie polityczne wygłosił Barthou, prefekt Bumanil, podsekretarz stanu Lugal, mer m. Meaux, wreszcie prezes rady m. Paryża Gaire.

Uroczystość zakończyło wręczenie krzyża wojskowego m. Meaux oraz dwóm sąsiednim gminom. — Następnie zwrócono cmentarz wojskowy.

się w Dublinie, by radzić nad odpowiedzią na propozycje Lloyd George'a. „Daily News” donoszą, że po posiedzeniu członków gabinetu mówiono o przyjęciu propozycji Lloyd George'a jako o rzeczy postanowionej. Niema wątpliwości, że południowa Irlandia żąda od de Valery stanowczo przyjęcia propozycji. De Valera nie weźmie osobiście udziału w proponowanej konferencji, a na czele delegacji irlandzkiej stanie Artur Griffith.

CHORSEA, 12 września. (Pat.) Dubliński korespondent „Daily News”, utrzymujący bliższe stosunki z przywódcami sinfeinistów, donosi, że nacjonalisci irlandzcy żyją sobie stanowczo konferencji i że obrzymia większość członków „Daily Bireau” oraz opinia publiczna domaga się wyzyskania nadarzającej się okazji do osiągnięcia stałego pokoju.

LONDYN, 11 września. (E. E.) Dnia 10 b. m. w ratuszu dublińskim parlament sinfeinistów obradował nad zaproszeniem rządu angielskiego w sprawie dalszych rokowań ugodowych. Tajne posiedzenie parlamentu naznaczone zostało ponownie na 14 września.

**„GŁOS POLSKI” na Łargach Wschodnich**

Specjalny numer „Głosu Polskiego”, poświęcony sprawom handlu ze Wschodem ukaże się w językach: **POLSKIM, FRANCUSKIM, ANGIELSKIM I ROSYJSKIM** i oświetli wszechstronnie sytuację gospodarczą Polski i nasze zdolności eksportowe i tranzytowe. Numer ten wysłany zostanie w wielkich ilościach do Lwowa oraz do Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych. Ze względu na zwiększoną objętość numeru uprasza się P.T. firmy, mające zamiar skorzystać z wyjątkowej okazji reklamy do możliwie wczesnego zamawiania ogłoszeń.

**Przed zerwaniem z Berlinem.**

MONACHJUM, 11 września. (Pat.) Po wczorajszym posiedzeniu rady ministrów, które trwało do godz. 1-aj w nocy, rozszły się pogłoski, że zanosi się na przesilenie gabinetowe i odrzucenie kompromisu z Berlinem. W macha sejmowym odbywały się narady wszystkich frakcji. Podczas gdy z jednej strony koalicja niemiecka najwidoczniej nie ma zamiaru przyjąć kompromisu, lecz oświadcza się za zerwaniem z Berlinem, partie socjalistyczne i związki zawodowe czynią przygotowania do strejku generalnego. Należy przypuszczać, że rokowania będą się toczyły dalej na tej podstawie, że stan wyjątkowy w Bawarii zostanie zwołany. Decyzja ma zapadć dziś w nocy.

MONACHJUM, 12 września. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu stałej komisji sejmowej wywołała sensację okoliczność, że nietylko demokraci, ale i bawarska partia ludowa, której członkiem jest prezydent Kahr, oraz zw. chłopski głosowały przeciwko przyjęciu warunków rządu Rzeszy. Komisja przyjęła do wiadomości dymisję prezydenta Kahra i min sprawiedliwości.

**Traktat lotewsko-niemiecki.**

RYGA, 11 września. (E. E.) W obawie, aby wiadomość o zawarciu traktatu handlowego lotewsko-niemieckiego nie skłoniły państw ententy do zaprzestania udziela nia pomocy finansowej Lotwie, rząd lotewski oświadcza, że traktat dotychczas nie został zawarty.

**O przyszłość Austrii.**

PARYŻ, 12 września. (Polpr.) Z powodu przemówienia na zebraniu ligi narodów austriackiego delegata hr. Monsdorfa, dzisiejszy „Eclair” omawia polityczno-ekonomiczną sytuację Austrii i zaznacza, że o ile Austria nie będzie dążyła do zbliżenia z Niemcami, ekonomiczne jej odrodzenie nastąpi bardzo szybko. Wielkie mocarstwa są zainteresowane w tym odrodzeniu i udziela Austrii wydatnej pomocy finansowej. Przemysł austriacki, popierany przez kapitał amerykański, już jest na dobrej drodze. Unikając wszelkich awantur politycznych, Austria może za parę miesięcy znacznie podnieść swoją walutę.

**Nota koalicji do Węgier.**

PARYŻ, 11 września. (Pat.) Hav. Konferencja ambasadorów przesłała posłowi węgierskiemu w Paryżu notę, zwracając uwagę na akty gwałtów, których dopuszczają się bandy i regularne wojska węgierskie w komitatach zachodnich Węgier. Odpowiedzialność za nie będzie ponosił bezpośrednio rząd węgierski. Nota żąda, aby Węgry ewakuowały obie strony Węgier zachodnich, dodaje przytem, że o ile by powyższe żądania nie zostało wykonane i Węgry

trwałyby przy dotychczasowym swoim oporze, będą zastosowane środki przymusowe, celem zabezpieczenia wykonania postanowień traktatu w Trianon.

WIENIĘ, 12 września. (Pat.) „Montags Zeitung” donosi, że w Landeck odbyło się spotkanie kanclerza Schobera z członkami między innymi komisji dla spraw zachodnich Węgier. Schober przedstawił sytuację obecną oraz życzenia Austrii, na co otrzymał odpowiedź, że fakt wycofania żandarmerji austriackiej z Węgier zachodnich nie narusza prawa Austrii do tych obszarów.

**Konflikt austro-węgierski.**

WIENIĘ, 12 września. (Polpress.) Rząd wystął wczoraj do swego delegata w Genewie hr. Mensdorfa depezę, zalecając mu nową interwencję u ligi narodów w sprawie pogwałcenia przez węgry granicy austriackiej.

PARYŻ, 12 września. (Polpress.) Wczoraj posłowie angielski i włoski naradzali się z Briandem w sprawie konfliktu austro-węgierskiego. We wtorek 13-go września rządy mocarstw sprzymierzonych wysłały do Budapesztu wspólną notę grozącą Węgrom niezmiernie poważnymi konsekwencjami w razie przedłużenia konfliktu na granicy austriackiej.

WIENIĘ, 12 września. (Polpress.) W rejonie Kirchschiag powstańcy spaili ubiegłej nocy wieś. Według ostatnich meldunków liczebność napadających węgry nad Litawę wynosi 10,000 ludzi. Korespondent „Uhrblattu” donosi, że na czele wszystkich oddziałów stoją oficerowie węgierscy i że powstańcy są uzbrojeni w karabiny maszynowe i lekkie armaty.

PRAGA, 12 września. (Polpress.) W związku z wypadkami na granicy węgierskiej ministerjum spraw wojskowych wydało szereg zarządzeń. W praktycznych kolach wojskowych liczą się zupełnie poważnie z tem, że i na pograniczu węgiersko-czechosłowackim dojdzie do starć zbrojnych. Do Pręsburga wysłano wczoraj cztery bataljony.

WIENIĘ, 12 września. (Polpress.) Przyjechał z Rzymu pułkownik włoskiego sztabu generalnego Montecci w celu omówienia technicznej strony przewiezienia włoskich oddziałów na teryny zagrożone przez węgierskich powstańców.

**Na granicy austriacko-węgierskiej.**

WIENIĘ, 11 września. (Pat.) Urzę dowo donoszą, że na wszystkich odcinkach granicznych noc przeszła spokojnie. W okolicy na południe i południowy wschód od Kirszlaga daje się zauważyć nowy ruch band. W miejscowościach położonych przy granicy styryjskiej szykują powstańcy kontratak.

**Włochy obsadzą Węgry zachodnie.**

PRAGA, 12 września. (Pat.) „Narodni Listy” donoszą z kół zbliżonych do reprezentacji koalicyjnej, że mocarstwa koalicyjne obradowały nad sprawą udzielenia Włochom mandatu obsadzenia Węgier zachodnich. Wytonił się też plan bio-

**Kady Węgier przez państwa sąsiadujące.**

WIENIĘ, 11 września. (Pat.) Korespondent „Herzog” donosi, że dziś przybyło do Wienerneustadt pół bataljona wojsk włoskich. Wojska te przeznaczone były na Górny Śląsk. Pozostaną jednak narazie w Wienerneustadt. W poniedziałek przybędzie do Rzymu włoski min. spraw zagr. Della Torreto; wtedy zapadnie decyzja, czy oddziały te będą użyte przeciwko Węgrom. Dalsze oddziały wojskowe są w drodze.

NOWY JORK, 11 września. (Pat.) Havas. Do „Associated Press” donoszą z Wiednia, że Włochy skłonne są dać Austrii pomoc wojskową na terytorium Burgenlandu. Do Wienerneustadt przybył pierwszy oddział wojsk włoskich.

LONDYN, 11 września. (Pat.) B. R. dowiaduje się z wiedeńskich kół urzędowych o wszczęciu rokowań pomiędzy rządem sprzymierzonych, mających na celu nadanie Włochom mandatu wysłania swych wojsk do Burgenlandu na pomoc Austrii.

**Polozenie Bułgarii.**

SOFJA, 12 września. (Pat.) Stamboliński na posiedzeniu Sobranja udzielił wyjaśnień w sprawie sytuacji politycznej. Powiedział on między innymi:

Bułgaria przeżyła ostatnio dwa ciężkie miesiące walk dyplomatycznych, przeciwko Bułgarii skierowano bowiem szereg zarzutów, bezpośrednio posadzając ją o utrzymywanie stosunków z bolszewikami i Kemałem Paszą, o przygotowywaniu potajemnych armji i t. p. Omawiając stosunek Bułgarii do Jugosławji Stamboliński powiedział: Stwierdziłem w Jugosławji szereg oznak, które pozwalają dobrze wróżyć o przyszłości. Pragnę, aby zdawano sobie w Jugosławji sprawę, że dawna polityka bułgarska zniknęła bezpowrotnie. Trzy ożwarłe ludności Bułgarii wypowiedziało się za polityką pokoju, polityką przyjaznych stosunków z sąsiedziami, a szczególnie z Jugosławją.

Ponieważ niektórzy z pośród przywódców partji opozycyjnych na poprzednim posiedzeniu Sobranja wezwali rząd do ustąpienia, Stamboliński postawił na porządku dziennym kwestję zaufania. Wotum zaufania dla rządu zostało w głosowaniu uchwalone.

**Trzecia Loteria Państwowa.**

V-ta klasa—Czwarty dzień. Ważniejsze wygrane:  
 Mk. 1,000,000 № 1524.  
 Mk. 100,000 № 64532.  
 Mk. 40,000 № 25537.  
 Mk. 30,000 № 2285.  
 Mk. 20,000 № 25158 35114.  
 Mk. 15,000 № 51996 32182 49586 54499 70310 70569 77226.  
 Mk. 10,000 № 15545 14227 22077 29280 31727 36953 41512 49468 56552 74177.  
 Mk. 8,000 № 20800 21237 26946 32852 56012 59310 62635 65315 65703 71098.

**Parlament francuski.**

PARYŻ, 12 września. (Polpr.) „Pet. Par.” dowiadyuje się, że parlament francuski zbierze się dnia 12 października. Na pierwszym posiedzeniu Briand ma wygłosić wielkie exposé rządowe o stosunku polityki francuskiej do międzynarodowej sytuacji politycznej. Ze źródła dobrze poinformowanego podają, że na tem posiedzeniu zostanie podniesiona kwestja o wotum zaufania dla Brianda.

**Clemenceau nie powróci do życia politycznego.**

PARYŻ, 12 września. (E. E.) Clemenceau przyjechał z Korsyki do Marsylii. Na zapytanie, czy zamierza powrócić do życia politycznego, były premier francuski odpowiedział: „Czy powiedziałem komukolwiek, że zamierzam powrócić do polityki? Pragnę tylko jednego: aby pozostawiono mnie w spokoju”.

**Irlandia przyjmie warunki Lloyd George'a.**

BORSEA, 12 września. (Pat.) Radio. Gabinet de Valery zebrał

# Listy z Wiednia.

Nowiny węgierskie. — „Czerezwycajki“. — Jarmark wiedeński. — Prawdziwa wiedeńska. — W teatrze.

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, we wrześniu.

Istnieje na Węgrzech rząd konstytucyjny, istnieje parlament, istnieje „Regent Najdosłowniejszy“, były c. k. admirał Horthy, który przecie tak długo tylko władzę piastował będzie, póki kraj nie otrzyma, czy nie obierze sobie nowego „pomazańca Bożego“, który koronę św. Stefana na swą apostołsko-królewską głowę złoży. Wszystko w porządku — nieprawdaż?

Niestety, to są tylko pozory, to tylko szafa z zewnątrz, dla zamknięcia oczu świata cywilizowanego świata. Rządzi na Węgrzech nie rząd, ani parlament, ani nawet sam Horthy — rządzi dwóch oficerów: Hejas i Pronay.

Okrojone ze wszech stron państwo węgierskie, znalazło sobie „w godzinie ciężkiej próby dziejowej“ pociechę i rekompensatę za wszelkie straty narodowe w postaci dwóch „bohaterów“, którzy poniosłszy niezwykłe zasługi w urządzaniu pogromów podczas t. zw. „Konsolidacji państwa“, kontynuują dzieło tejże konsolidacji w ten sposób, że wraz z całą plejadą satelitów minoris gentium utworzyli formacje wojskowe, noszące pięknie brzmiącą nazwę „detachements“.

Te oto „detachementy“ rozsiadane po całej prowincji będące taktycznymi posiadaczami władzy, sprawiają ją nietylko za pośrednictwem prawa, ale przy pomocy pięści żołdackiej, nietylko ku podniesieniu dobrobytu ludności, ale ku wzmoczeniu własnej „fortuny“, nietylko wreszcie za otwartością i szczerością żołnierską, ale za pomocą pewnych cichych, lecz tym niemniej bardzo skutecznych metod i sposobików.

A odbywa się to w sposób mniej więcej następujący: W każdym mieście lub miasteczku zostaje przedewszystkiem zarekwirowany najelegantszy hotel. Następnie to będzie „Britannia“ w Budapeszte, lub tylko „Panonia“ w Oedenburgu — wszystko jedno, ogólne arrangement jest zawsze takie same.

W takim oto hotelu rozpoczyna się ruch niezwykły, niczem „główniej kwatery wojennej“: słychać nieustanny turkot przybywających i odjeżdżających autombili, na esplanadzie restauracyjnej grapy eleganckich oficerów, wśród nich wijący się i „stajający gorliwie“ studenci z czerwoczerwonej organizacji „Mewa“, rozmowy mniej lub więcej tajemniczo prowadzone, półszepcane wydawane rozkazy, „adjutant“ i

„kurjerzy“ wysyłani i powracający niewiadomo skąd, w niewiadomo jakich celach, po korytarzach hotelowych włóczę się jakieś podejrzanym z podobną patrzacą indywiduum, służba hotelowa powiada, że „śoiary mają uszy“, a mieszkająca w pobliżu ludność skarży się, że po nocach spać nie można, bo z piwnic hotelowych słychać krzyki i jęki katowanych ludzi...

Piwnice są bowiem właściwym centrum władzy!

Od czasu do czasu znika ktoś z okolicznej ludności: jakiś zbyt ciekawy dziennikarz, jakiś naiwny obywatel, któremu wpadło do głowy poskarżyć się na czynione bezprawie, lub, co najlepsze, jakiś bogaty kupiec żydowski... Panowie Hejas i Pronay posiadają o komunizm dziwnym zbiegiem okoliczności tylko żydów... bogatych.

Taki niebezpieczny stronnik komunizmu zostaje zawleczony do wyżej wspomnianej piwnicy, gdzie musi zdać dokładną sprawę ze swe o stanu majątkowego, ewentualnie złożyć odpowiednią kaucję, za co niekiedy miłościwie pozwalano mu się popęlić... samobójstwo. Dziwni to są samobójcy — po śmierci nawet jeszcze niektórzy z nich sami znajdują sobie drogę do pobliskiej rzeki...

Bezstronność przyznać nakazuje, że ostatnimi czasy wypadki takie zdawały się być rzadkiem. Sądząco w Egipcie, że na Węgrzech stabilizują się jakiejś bardziej europejskiej, bardziej kulturalnej, bardziej „cywilnej“ rządy. Niestety, ostatnie wypadki na granicy austriackiej wykazały aż nadto, że dawni wielbiciele Hindenburga i Ludendorfa wciąż jeszcze na Węgrzech ton nadają i, że ten sam duch reakcji, szowinizmu i militarystyki panuje w Budapeszte i Monachjum...

Wiedeń traktuje to wszystko dziś flegmatycznie, nieprzebrając zasoby apatii i lekomyślności, też humoru i spokoju filozoficznego kryją się w tym mieście.

Pomimo, że zaledwie o parę godzin koleją stąd toczy się coś w rodzaju wojny — miasto sypie się na gwałt do... jarmarku. Jarmark ten ma trwać mniej więcej tydzień (od 11 do 17 b. m.), miasto będzie oświetlone jak za najlepszych czasów pokojowych (wyasygnowano na ten cel pół miliona koron) piękne wystawy sklepowe na Kärtnerstrasse i Graben (od których przybywają Warszawianki i Łodzianki już dzisiaj ozu oderwać nie mogą) zostaną jeszcze bardziej u-

plekzone, i za pomocą Opatrzności... ceny podskoczą jeszcze bardziej w górę.

Jeden z głównych organizatorów jarmarku, p. dr. Pawlik zapewnił korespondenta waszowego, że „właśnie dla Wódzkiej kucpów i przemysłowców jarmark ten będzie bardzo ciekawy“. Ma być bardzo bogato reprezentowany dział maszyn przemysłu włókiennego (fabrykaty austriackie i z Chemnitz), barwniki, maszyny garbarskie, surowce z Jugosławii i t. d.

Prócz tego jarmark ten ma być doskonałą sposobnością nawiazania nowych stosunków handlowych, swego rodzaju rendez-vous całego świata kupieckiego.

Przyszłość niemiecka pokazuje, czy te nadzieje są uzasadnione — zdaje się jednak, że pod względem technicznym wystawy będą się nieźle reprezentowały i że ten jarmark będzie czymś w rodzaju muzeum technicznego, a la zaskudzące się naprzeciw Schönbrunnu...

Na razie wiadomo tylko, że gmina pozwoliła brać od przyjezdnych po 600 koron dziennie za pokój, i że we Wiedniu, w tym samym Wiedniu gdzie tak okropnie trudno o mały pokój kawalerski, zgłoszono przeszło 80.000 pokoi...

Złotliwi pewnością coprawda że wchodzi tu w grę czynnik i może i kalkulacje znacznie wyższe: Wiedniaki mają dziś w świecie opinie kobiet nietylko ponętnych, lecz i bardzo przystępnych dla... obojętnej waluty (za oczywiście wyjątkiem — marki polskiej), kupcy, znówu, po dniu spędzonym na ciężkiej służbie Merkura, odpoczywają wieczorem chętnie w ramionach amora, czy ofiensa...

Ale to są oczywiście, złotliwa oszczerstwa tylko! Prawdziwa wiedeńska uwielbia sztukę i prawdziwy zachwyt budzić w niej jest w stanie tylko taki artysta z Bożej łaski, jak nap. Moissi — obecnie teraz w Deutsches Volkstheater współpracujący. Jeśli jako Romeo był on zbyt wzniosły, zbyt deklamacyjny, zbyt rozmiłowany w swoim pięknym głosie i peludniowym akcenie — to jako Henri, w „Zielonym Kakadu“ Schnitzlera (lekkiej jednaktówce z czasów rewolucji francuskiej) budził zachwyt nietylko wśród „pej pięknie! Piękny czarny kostium aksamitny i rozwiewający płaszczyz szkarłatny nadawał mu coś rewolucyjnie-artystycznego, jakiś srok młodzieńczości, idealizmu, subtelnej, wytwornej miłości...

Moissi jest artystą o bardzo wysokiej kulturze, lecz małej bezpośredniości. Jego wyczulona intencja artystyczna zdobywa mu największe sukcesy, gdy konieczne jest uwydatnienie subtelnych odciwni w grze, gdy niezbędne są niestaunne modulacje głosu dla

wykazania stopniowych zmian nastroju.

Dlatego to taki szalony tryumf — świecił jego gra w mało stosunkowo znanej sztuce Tołstoja p. t. „On wszystkim winien“.

Rewolucyjny aktor Henri przedzierzał się tym razem w obzarpanego włóczęgę rosyjskiego. Pólinteligent-pólrrobotnik, wstydlawy i skromny, a przytem entu-

zjasta i moralista — zarazem złodziej i pseudo-socjalista — jedna z tych postaci, która od czasów „Na dnie“ Gorkiego nieustannie spotykało się w literaturze rosyjskiej. Publiczność była rozentuzjamentowana. — Sezon teatralny, a niedługo i koncertowy, rozpoczyna się na dobre we Wiedniu.

A. R.

## Pilka nożna.

### Zawody towarzyskie.

„Union“ — „Ostrovia“ 4:1 (2:1)

Zawody te można rzeczywiście nazwać towarzyskimi, a to ze względu na grę, która prowadzona nadawczy „fair“ i elegancko, mimo ostrego tempa i niezliczonej ilości bardzo zajmujących momentów, wytworzonych przed obu bramkami.

„Ostrovia“ jest drużyną karną, składa się w większej części z graczy inteligentnych. Z powodu choroby 2 graczy, miała ta drużyna grać tylko w 9 graczy; zapobiegł temu „Union“, zezwalając na uzupełnienie szeregów gość 2 graczami z Łodzi, którzy do zespołu „Ostrovii“, nadawali się w zupełności.

Najlepszymi graczami w „Ostrovii“ są: środek ataku i środek pomocy, których można zaliczyć do klasy A, rosła to wyłącznie klasa B, przytem bramkarz słaby technicznie wprawdzie ustawa się dobrze, lecz chwyceniej piłki nie potrafi zatrzymać: braki te kosztowały „Ostrovie“ 2 bramki.

„Union“ grał na ogół dobrze, zwłaszcza w drugiej połowie, cała linja ataku, obrona i bramkarz stali na wysokości zadania. Prawa strona ataku kombinuje ładnie i celowo, popierana przez prawego pomocnika, Jossa, natomiast lewa strona była mniej intensywna, a powodu bezczynności i niedbałstwa lewego pomocnika, Wernera I. Bucznymi oklaskami nagradzała honornie zgromadzona publiczność piękną grę, pierwszy raz w swoim życiu, graczy w obronie, Wernera II Również i bramkarz „Unionu“ zasługuje na uznanie, który leżąc, nawet bardzo silne strzały, chwytal z precyzyjną pewnością. Środek pomocy był słabszy niż zwykle, prawy obrońca grał więcej w pomocy i ataku niż w obronie.

Ostateczny wynik 4:1, rezultat z roku 1915 na korzyść „Unionu“; zwycięstwo decydujące, które można nazwać mikrotykiem sil.

Sędzią, p. Plecher miał łatwe zadanie, wywiązał się zń dobrze.

### „Warszawianka“ — ZKS. II 5:0.

Na boisku sportowym, na placu Hallera, rozegrały powyższe drużyny „zawodu“ w piłkę nożną, które można uważać za wszystko co się chce, tylko nie za sport. Grę prowadzono chaotycznie i bezplanowo; w pierwszej połowie gra była otwarta z wytknięciem 1:0 dla gości, po pauzie zaś niezaczynała przewagę miała „Warszawianka“ uzyskując dalsze 4-ry przypadkowo bramki.

Sędziował p. kpt. Dębuński.

### Zwyczące kieleckie.

Zapowiedziane na sobotę dn. 10 b. m. zawody w piłkę nożną pomiędzy 4 p. Legionów i L. T. S. G., nie odbyły się, z powodu nieprzybycia gości, którzy w ten sposób naraził L. T. S. G. na dotkliwą stratę materialną, a publiczność, która liczenie do Helenowa przybyła, spotkał przykrzy zawód.

Wyniki z tego, że w Kielcach pa-

## M. de MONTEFLEAUX.

### Głośna sprawa.

(Dalszy ciąg).

— Być może. A teraz odpowiedz mi, czy zgadzasz się pójść do pułkownika w moim imieniu? Nie żrobie tego osobliście, gdyż wiem, że matka zbyłby się denerwowała, gdyby się dowiedziała o mojej nowej próbie; nie chcę jej męczyć. Biedaczka tak się obawia moich niepowodzeń...

— Jeżeli chcesz, to jeszcze dzisiaj wieczorem udam się na ulicę Casette...

— I powiesz de Gardowi, że gdyby nie to nieporozumienie, już dawno prosiłbym o rękę jego córki. Jednakże — dodał pe-chwili — już go o to prosiłem; to nie halucynacja... Oświadczyłem się i od tego dnia zaczęto mnie unikać.

— Gilbert westchnął głęboko i ryay jego spochnurzył.

— Dosć tych zmartwień, mój Kochany Ludwiku — powiedziałem — nie stwarzajmy sobie chimery; odpuśćmy sobie dlatego, że się za mało znał. Panna de Gard była ci przychylna i to dowodzi, że albo tych pierwszy oświadczenia nie zrozumiano, albo że

niezucia względem ciebie zmieniły się. Nic innego stać się nie mogło.

— To prawda — odezwał się tonem człowieka, który pragnie siebie przekonać. — A kiedy udasz się do pułkownika?

Jutro rano. Zastanowiwszy się widzę, że nie wypada odwiedzać go jeszcze dziś wieczorem. Ludwik odszedł. Zdawało się, że tylko ucieczka może go od tego zamiaru powstrzymać.

Następnego dnia udałem się do pułkownika, nie dlatego, żeby go oficjalnie prosić o rękę córki dla Ludwika, ale aby się dowiedzieć, co powie de Gard na ewentualny związek Ludwika z panną de Gard.

Przywitał mnie człowiek, z każdego ruchu którego było szaleństwo.

— Panie pułkowniku — zacząłem godnie, lecz stanowczo — przed niedawnym czasem mój przyjaciel Gilbert zwrócił się do pana z pewną drażliwą propozycją. Szło o związek między moim przyjacielem i panną de Gard; Ludwik Gilbert nie uważał tej propozycji za niemożliwą zważywszy, że był przez pana dobrze przyjmowany.

W uśmiechu, jak mówiłem, z twarzy starego pułkownika zniknął grzeczny i życzliwy uśmiech, ustępując miejsca najgłębszemu zdumieniu.

— Pan mówi o małżeństwie mojej córki z Ludwikiem Gilbertem?

krzyknął. Przedstawiciel paryskiej palestry podejmuje się pośrednictwa w takiej sprawie?

— Co pan chce przez to powiedzieć?

— A tymczasem pan przecież nie jest niuczelnym człowiekiem — mówil dalej, utkwivszy we mnie wzrok, pełen oburzenia — pańskie nawisko cieszy się szaunkiem.

— Panie pułkowniku — odpowiedziałem, z trudnością powstrzymując zdenerwowanie — proszę mi natychmiast powiedzieć, czem obraziłem pana?

De Gard znowu uważnie spojrzal na mnie; ja zaś, czując, że cierpliwość moja się wyczerpuje, zlodowaciałem.

— Więc pan koniecznie chce wiedzieć, dlaczego jego słowa obrażają mnie? Jeżeli pan jesteś szczerym, to dowodzi, że pan nie znasz osoby, która wybrała pana na swego pośrednika; i ośmielał się zaznaczyć, że człowiek, który się zjawia w imieniu mału mu znanego indywiduum, popelnia conajmniej nieostrożność.

— Mało znanego? Ależ Gilbert jest moim najlepszym przyjacielem. Jego honor jest moim honorem.

— Czyż tak?

— Tak jest, i pan nie powinien dłużej mnie dręczyć. Wzywając przy czynne, która pozwala panu sądzić, że lekceważę przepisy honoru, zjawiając się tutaj w imieniu Ludwika. Nie znam bardziej uczciwego, szla-

chetnego i porządnego człowieka, niż mój przyjaciel, który zwrócił się do pana z prośbą, uważaną tu za obelgę.

— Widzę powiedział pułkownik już łagodniejszym tonem — widzę, że omyliłem się co do pana: pan o niczem nie wiesz i to usprawiedliwia pańskie pośrednictwo. Proszę mi wybaczyć wszystko, co powiedziałem o panu osobliście.

— Wybaczy pan na chwilę pułkownikowi. To, co pan powiedział, jest tak poważne, że ja cofając prośbę mego przyjaciela, uważam za swoje prawo dowiedzieć się, co w niej było obelżywego. Panu się widocznie zdaje, że zwróciłem się do niego z prośbą od człowieka o zasarganym honorze; i obecnie, bezwzględnie chciałbym wiedzieć, o co pan go oskarża. Jeżeli pan nie zardzierzał mi tego powiedzieć, nie powinien pan być napomniany, że jego propozycja obraża pana.

Pułkownik milczał przez chwilę, poczem zapytał, podnosząc głowę:

— A cóż będzie, jeśli ja cofnę swoje słowa? Miałem wrażenie, że opanowanie się było dlań połączone z nadludzkim wysiłkiem.

— To mi nie zadowoli. Istnieją słowa, których nie wolno mówić, ale jeśli już raz przeszły przez wargi, to nie mogą pozostać niewyjaśnione.

— Ma pan rację — odpowiedział de Gard — ale obecnie nie jestem w stanie, nie chcę powiedzieć więcej, ponieważ widzę, że smutna praw-

da jest panu całkiem obca. W ciągu trzech dni uda mi się zebrać niezbędne dowody; niech pan wróci tutaj za trzy dni, a przyrzekam panu, że niczego przed nim nie utaję.

— Jeszcze jedno słowo: czy pan chce zbierać poszlaki przeciwko samemu Ludwikowi?

— Była chwila, podczas której wątpilem o nim — odpowiedział de Gard — ale teraz, patrząc na pana, widzę, że się myliłem, i sądzę, że Ludwik Gilbert jest ofiarą losu... Zal mi go szczerze.

— A więc pułkowniku — odpowiedziałem gorąco — idzie o kogoś z jego blizkich, o jego matkę i ojca, tylko o matkę! Jest nieślubnym synem? O to idzie, nieprawda?

Westchnąłem zadowolony, sądząc, że udało mi się uchylić rąbek tajemnicy.

— Czyż pan uważa, że mógłbym winić człowieka za przypadkowość narodzin? — zaprzeczył de Gard. — Powiedziałem już, że pojutrze otrzyma pan wyjaśnienia. Proszę, niech się pan zgodzi z moim postanowieniem, którego nie zmienię. — I podniósł się, dając do zrozumienia, że rozmowa skończona.

Natychmiast udałem się do Ludwika, który już czekał na mnie w małym mieszkanku przy ulicy Souffloa. Po nplywie dziesięciu minut rozmawiałem z przyjacielem.

D. e. u.

I w tym względzie stoi najlepiej fabryka „Skorochód”. Zarząd handlu skórą czyni starania, by uruchomić fabryki i jaknajprędzej przystąpić do naprawy zepsutych maszyn.

**\* Gospodarcze wiadomości w Władystoku.** Położenie gospodarcze w republice dalekiego Wschodu jest naogół takie samo jak w Rosji sowieckiej. Ochoć republika dalekiego Wschodu jest pozornie niezależną od Rosji sowieckiej pod względem finansowym i gospodarczym, to jednak faktycznie należy do niej. Stosunki komunikacyjne są możliwie najgorsze. Tak np. wstrzymano roboty na kolei armurskiej, które były w toku na przestrzeni 1600 wiorst, a tor został zupełnie zniszczony wskutek ustawicznych wałk.

Byłobstwo na wybrzeżu Sahallan jest w rękach japończyków, na innych zaś wybrzeżach oraz na rzekach jest ono wolne.

Kopalnie złota, istniejące tu bardzo licznie, oczekują na planową eksploatację. Angielska firma Waerd i sp. nabyła koncesję na eksploatację złota w kraju zabajkalskim i rozpoczęła już roboty. Pozatem są oferty z Ameryki i z samej Rosji. Republika dalekiego Wschodu jest gotowa udzielić koncesji na eksploatację i innych bogactw naturalnych.

Przemysł jest rozwinięty bardzo słabo. We Władystoku, Chaborowsku i Błagowieszczeńsku podnosi się powoli handel, skierowany głównie do Rosji.

**Przemysł i handel polski.**

**1) Zapas złota polskiego.** Fundusz złota posiadanego, wynoszący w końcu maja 13,5 milionów marek (licząc po kursie parytowym 2890 marek za 1 kg.),

wzrósł w czerwcu do 14,3 milionów, zaś w lipcu do 16,1 milionów.

Wzrost ten pochodzi z uzyskania złota, przypadającego Polsce z repartycji części zapasu kruszców banku austriacko-węgierskiego.

**Rynek pieniężny.**

**Giełda warszawska.**

Notowania z dn. 12 września.

Dla akcji tendencja słaba, obroty mało ożywione. Wyjątek stanowiły akcje Tow. Polska Nafta, które poszukiwano po kursach mocnych. Uspokojenie dla walut i dewiz zagranicznych nie uległo zmianie. Listy zastawne ziemskie mocno w poszukiwaniu, dla listów zastawnych miejskich tendencja słabsza, obroty nieznaczne. Rublami transakcji nie dokonywano.

**Waluty.**

Belgia 305,25—300.  
Berlin 40,50—39,50.  
Budapeszt 9,75.  
Gdańsk 40,25—39,75.  
Londyn 15400—14975.  
Paryż 512—509.  
Praga 48.  
Wiedeń 350—325.  
Włochy 175.  
Funt angielski 14900.  
Dolary Stanów Zjednoczonych 3990—3975.  
Dolary Kanadyjskie 3580.  
Kop. Węgla I—IV 1940—18600.  
Lilpopy I—II 3750—3860—3825.  
Ostrowieckie 9200.  
Rudzki I 2860—2900, II 2750—2850—2800.  
Starachowieckie I—II 8275—8050—8200.  
Żyrardów 68500—68500  
Borkowski I—VI 1725—1700—1715.  
Warsz. Tow. Handl. i Żegl. I—IV 2000—1990.  
Elektrownia Okręg. w Pruszkowie I—III 600—575.

**Papiery procentowe.**  
4 i pół proc. Tow. Kred. Ziemi. 271—272.  
5-proc m. Warszawy 480—475.  
**Akcje.**  
Bank Dyskontowy I—V 2500.  
Bank Zjedn. Ziem. Polsk. 950.  
Bank Zachodni I—II 1500—1520.  
Bank Kred. I—V 2800—2900.  
Warsz. Tow. Fabr. Cukru 18500—18600—18400.  
Firley 825—800.  
Drzewny Przemysł I—III 1700—1740—1675.

**Z czarnej giełdy.**

(Telefonom).  
Ostatnie notowania na nieurzędowej giełdzie warszawskiej były następujące:  
Dolary: 3965.  
Marki niemieckie: 41.  
Korony czeskie: 49.  
Franki: 310.  
Funt: 1520.  
Ruble złote: 1950.  
Ruble srebrne: 980.  
Bilon srebrny: 460.

# Kartofle

w każdej ilości, poleca ze składu

## Dom Handlowy Otton Ferster

Kilińskiego № 113. 744—4

Pierwszorzędna Pracownia okryć damskich

## Klajnsztajn i Lajzerowicz

Łódź, Zawadzka 33, w podw., I p.

wykonywa z własnego oraz powierzzonego materiału podług najnowszych żurnali ostatnich nowości sezonu jesiennego oraz zimowego.  
Specjalność: **ROBOTY FUTRZANE**, które wykonywa się we własnej pracowni.  
Na składzie wielki wybór towarów. 694—3  
**Szybkie wykonanie. Ceny przystępne.**

## W Liceum Muzycznym Heleny Kijeńskiej

Traugutta (Krótka) № 9 m. 8.

lekcje rozpoczynają się d. 15 września.

Klasy fortepianowe prowadzi: prof. Turczyński z Warszawy, Naruszkiewiczowa, Lewandowski, Kijeńska, Adamska, Piotrowska, Jarzębowska, Lange, Przedpeńska. Klasy skrzypcowe—prof. Wiesenberg z Krakowa, śpiewu solowego—prof. Comte-Wilgocka z Warszawy. Kierownikiem przedmiotów teoretycznych został prof. Sikorski z Warszawy. 834—2

### 8-klas. męskie GIMNAZJUM SPOŁECZNE

Gdańska № 90.

## ZAPISY

do klas wstępnych, oraz I, II i III trwają.

**Egzaminy rozpoczęte.**  
Kancelaria czynna od godz. 4—5 po południu. 784—2

Dobrze prosperująca

## Mechaniczna fabryka obuwia

w miejscu poszukuje

### wspólników

w celu powiększenia przedsiębiorstwa i utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.  
Oferty do „Głosu” sub „Fabryka obuwia”. 602—3

**Potrzebny Do kompletu Odstąpię**

chłopiec na posyłki z Kowym naukowaniem przy porządnej rodzinie Piotrowska 62 T. Grabiański i D. Myśluborski. 789-3

4 pokoje z kuchnią i meblami w śródmieściu. Oferty do „Głosu” sub „Partier” 875—2

**Telef. 595**

Fabryka Przetworów Chemicznych

Inż. T. Grabiański i D. Myśluborski

Łódź, Kilińskiego № 93. Biuro: Piotrkowska 62. 780—5

**Syrop**

konfiter słodowy oraz drożdże, hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych nabyć można u zastępcy fabryki „Niescholce” I. Goldlusta Łódź, Al. Kościuski 52 602—10

**Kupuję**

meble, dywany, maszyny, szycia, futra, garderobę sprzęty domowe. Place najwyższe ceny. A. Wajeman, Dzieła 19, w sklepie. 461—23

**Szafa**

do użytku biurowego lub szkolnego do sprzedania. Piramowicza № 12, prawa of., 3 p. na prawo. 891—1

**Krawcowa**

z dobrą praktyką poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Adr. Anna Krzymuska ul. Rokietnicka 9 m. 15. 840—1

**Zdolnych robotników do maszyn**

stolarskich poszukuje od zaraz Karol Wutke fabryka mebli ul. Cegielińska 10. 829—3

## Kolarze!

Zamierzamy w najbliższym czasie urządzić **wielkie wyścigi kołowe** z udziałem zamiejscowych jeźdźców i wzywamy łódzkich kolarzy (jeźdźców torowych i szosowych) do konkurencji.

Wobec konieczności natychmiastowego rozpoczęcia treningu na torze, ogłoszenia będą przyjmowane tylko do środy, godz. 10 wiecz.

**Stowarz. Sportowe „UNION” Przejazd 5.**

Jeźdźcy, którzy wykażą się dostatecznym treningiem, otrzymają do dyspozycji opony wyścigowe. 890—2

## Mały domek

parterowy, lub jednopiętrowy, z jednym, lub dwoma mieszkaniami, może być w odległym punkcie miasta,

**poszukiwany do kupna.**

Reflektuję tylko na domek solidny i niezbyt zniszczony. Oferty do admin. „Głosu” sub „Domek”. 895—2

## Buchalter lub buchalterka

mogący samodzielnie prowadzić książki, oraz obznajmieni z czynnościami biurowymi **poszukiwani.**

Oferty z podaniem dotychczasowej działalności składać w administracji „Głosu” sub „Sumienny”. 896—1

Zamknięcie ksiąg handlowych, Zaprowadzenie Kontrola Likwidacja. Zastępstwa. Nadzór nad interesami przyjmuje

## O. Pfeiffer ul. Miłsza 57.

Rada Nadzorcza Szkoły Rzemiosł w Pabjanicach poszukuje

## inżyniera

na stanowisko Dyrektora - Kierownika. Oferty z podaniem warunków oraz życiorysem uprasza się składać do Magistratu miasta Pabjanic. 779—2

## Pianistka P. WELLER-BERLIN powróciła.

Dzielnia № 47 m. 16, od 5—7. 853—1

Do jednej z większych fabryk na prowincji potrzebny jest

## urzędnik

do prowadzenia list płacy oraz księzek wewnętrznej kontroli fabrycznej. Wymagana praktyka biurowa oraz biegłość w rachunkach. Do posady przywiązane jest mieszkanie w naturze oraz opały i światło. Oferty pod „M. G.” do administracji „Głosu Polskiego”. 783—2

Pomocnica korespondenta władająca polskim, francuskim i niemieckim, pisząca na maszynie, poszukuje w poważnej firmie zajęcia na 2—3 godz. przedpołud. Oferty sub „846” 729—3

**Wypożyczalnia**

żurnali nadeszły świeże żurnale Konstantynowska 57 tr. II p. 819—1

## KUPIĘ

**I Kreutztreibmaszynę I Musterkrempej.**

Laskawe oferty pod „X. Y.” do Administracji „Głosu Polskiego”. 818—2

## Pomocnik lub pomocnica buchaltera

z językami polskim i niemieckim poszukiwany. Oferty pod „S. G. M.” do Administracji „Głosu Polskiego”. 833—2

## Majster ślusarski i technik

potrzebni zaraz do fabryki maszyny. Otdakowski i Nenmark, Zakątna 81. 837—2

**!!Ciśnierz !! (manometry)**

ogniomierze, ciepłomierze i t. p. aparaty kontrolujące własnej fabrykacji poleca najtaniej firma

## „MŁOT” w Kuluszkach

Reparacje wyżej wspomnianych i t. p. aparatów kontr., skutecznie w najkrótszym czasie po cenach konkurencyjnych z dwuletnią gwarancją na całkowite funkcjonowanie. 838—1

## Potrzebny wspólnik

z kapitałem 2 milionów mk. do interesu manufakturowego i konfekcji męskiej. Miałby interes w ruchliwym punkcie. Oferty do „Głosu” pod „F. K.”. 857—1

Dziś 18, 16 i 17-go b. m. o godz. 7 wiecz.

## Profesor A. B. CYP

wygląda w sali szkolnej Gimnazjum przy ul. Średniej № 46 TRZY ODCZYTY a. t.

## „Romantyzm”

(znana ogólnie).

1) Charakterystyka epoki; 2) Werteryzm; 3) Reneizm.

Ochód przaznac. na kasę „Samopomocy uczniowskiej”

## Zamienię mieszkanie

3-pokojowe z kuchnią z wygodami w śródmieściu na 4—6 pokojowe z wygodami za dopłatą. Oferty sub „Za dopłatą” do „Głosu”. 860—1

## Poszukiwana służąca

z pierwszorzędnymi referencjami, znająca się dobrze na kuchni. Oferty sub „Ucoziwa”.

Do wspaniale prosperującego interesu z poważnym kapitałem i własnym składem przy ulicy Piotrkowskiej **poszuwany wspólnik** z kapitałem niemieckim 50,000,000 dla współpracy. Oferty do „Głosu” za „M. 12861”.

## BRYLANTY,

perły, złoto, srebro, zegarki, i różna biżuterja kupuje: placę najsumienniej.

Sklep jubil. **A. Kerszkorn,** róg Piotrkowskiej.

## Traktor

3 skibowy z motorem ropowym, komplet młockarni z motorem naftowym 12 P.S i mniejszy komplet z motorem 6 P.S **do sprzedaży w Konstantynowie ul. Łaska 82.**

# Grand-Kino

72. Piotrkowska 72.

**Dziś Premjera!**  
Po raz pierwszy w Łodzi.

# W krainie śniegów i złota

Wielki dramat filmowy w 6 akt.

Piękna przyroda. — Wzruszające sceny. — Ciekawa treść.

Początek o godz. 5-ej pop., ost. o godz. 9 15 wiecz.

Początek o godz. 5 ej pop., ost. o godz. 9 15 wiecz.

## Operetka polska w „SCALI“

### „COLOMBINA“

**Osoby:** Colombina—Orwiczówna, Pierrot—Z. Ullas, Arlekin—E. Reden, Sądzia—A. Górecki; Trawelin—skitający, Maski, Ritóvuello, Lazzetti, Regina, Coplette, Ruperto, dziewczęta, tancerki.

W I akcie odtańczone będą tańce: hiszpański i holenderski przez Koniuszyńską, Riccardo, Nenetta.

Dziś, 8.30 wiecz., Przedstawienie Operetkowe. Operetka w 2 aktach; Słowa i muzyka Rapaackiego.

Na zakończenie farsa w I akcie „**Posłaniec aktorem**“ przez Redenów. Początek o godz. 8.30 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w kasie od 5-ej po poł.

**Towarzystwo Handlowo - Ekspedycyjne**  
**„KOSMOS“**  
KAF TAL, SZULBERG i KELLER, sp. z ograni. odpowiedzialn.

**CENTRALA:**  
WARSZAWA, Długa 39. Tel.: 84-17, 269-84 i 282-50.  
KANTOR SKŁADÓW I GARAŻU:  
Długa 38. Telef. 145-99.  
FILJA KOLEJOWA:  
Srebrna 15. Tel. 282-25.

**ODDZIAŁY:**  
ŁÓDŹ, Sienkiewicza 13. Tel. 5-66.  
GDANSK, Am Jakobstor 5-6. 6-70.  
POZNAŃ, Długa 3. 23-16.  
TORUŃ, Chełmińska 12. 14-37.  
CZĘSTOCHOWA, Kościuszki 24. Tel. 3-44.  
BIAŁYSTOK.  
BYDGOSZCZ, GRUZIADZ, LWÓW,  
KRAKÓW, RZESZÓW, STANISŁAWÓW.

**FILJE:**  
na wszystkich pograniczach.  
Specjalne transporty w kierunku  
Rygi, Jass, Galacu, Gdańska (filja własna).

Transporty samochodami  
Warszawa-Łódź i Łódź-Warszawa  
dostarczamy w ciągu 8-minu godzin.

**Sala Koncertowa**  
Dzielna 18.

W poniedziałek, dnia 19-go września o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się **JEDYNY**

**WIELKI KONCERT**  
**W. Chejfec**  
(FORTEPIAN)  
Znakomity 20-letni kompozytor-wirtuoz.

**M. Jachno**  
Baryton Opery Moskiewskiej.

Bilety do nabycia codziennie w kasie Sali Koncertowej od godz. 10-1 i od 5-7.

**Choroby skórne i weneryczne**  
**Dr. Lewkowicz**  
Konstantynowska 12.  
od 9-1 i od 6-8. Pościel od 5-8. 752-20

**Dr. O. Altenberger**  
Cegielniana 81  
choroby nosa, gardła i uszu  
od 10 i pół do 11 i pół r. i od 4 i pół do 7 wiecz. 175-12

**Dr. I. Silhestron**  
Zielona 11.  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje: 2-3 r. i od 8-3 popoł. Pościel od 4-5. Niedziela 9-2.

**Lekarz dentysta**  
**N. Kaczenboga**  
powróciła  
Piotrkowska 70.  
220-4

**Dr. med.**  
**G. Zand-Tenenbaum**  
Choroby kobiece  
akuszerja  
przyjmuje od 4 do 6 w. Zielona 3. 765-24

**Lekarz dentysta**  
**Eug. Sobol-Izbicka**  
Wólczańska 21  
powróciła  
przyj. od 10-1 i od 3-7  
WUZ, Łódź, X-IX. 700-4

**Dr. A. S. Tenenbaum**  
Zielona 3.  
Choroby wewnętrzne.  
Godz. przyjęć: od 8 do 9 rano i od 5 do 7 po pol. 764-24

**Dr. Bolesław Kon**  
Choroby skórne, nosa, gardła i chłazniczne  
wznowił przyjęcia.  
od 10-12 i od 4-7 w. Piotrkowska 112.  
W. U. Z. Łódź, d. r. W. 12. 894-80

**Dr. med.**  
**Szarłota Eiger**  
powróciła  
Gdańska 46.  
760-1

**Dr. med.**  
**Adolf Engel**  
choroby kobiece i akuszerja  
przyj. codz. od 3 do 6-ej  
Długa 33 róg Alfi i Maja 8.  
Łódź, 5. 3-21 W. U. Z. 801-30

**Dr. L. Prybulski**  
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczo-płciowe.  
Przyjmuje od 9-11 od 4 do 6. Dla pań od 4-5.  
Zawadzka 12. 1.

**Do sprzedania**  
2 sklepy kolonialne w Piotrkowie przy rynku za 80 tys. mk. i 100 tys. mk. lub przyjmie współ-  
nikę z kapitałem 150 tys. mk. do powiększenia interesu. Wiadomość Skwerowa 15 u stróża. 849-1

**Mechanik**  
na specjalne maszyny do szycia oraz z wszechstronna praktyką maszyn na sukno jak na trykoty przyjmie stanowisko kierownika. Oferty do adm. „Głosu“ sub „Mechanik“ 845-1

**ZDOLNY**  
drogista były właściciel składów aptecznych w Królestwie i w Rosji powróciwszy z Rosji poszukuje współnika z kapitałem ewent. lokalem. Oferty do „Głosu“ pod „Drogista“ 609-8

**Inteligentna**  
młoda pani poszukuje pokoju umeblowanego Grand-Hotel 38l. 826-1

**Dyplomowany Krawiec Damski**  
**P. Herszkowicz**  
Łódź, Zawadzka 8.  
poleca się z najnowszymi modelami sezonu jesien-  
nego oraz zimowego.  
**ROBOTY FUTRZANE wykonywane w własnej pracowni.**  
Skład obficie zaopatrzone we futra i towary.

**Kursy Buchalteryjne**  
**Henryka Lubńskiego.**  
Zapisy na pierwsze półroczie: Buchalterja, korespondencja, rachunki handlowe, stenografia, pisanie na maszynach oraz poprawianie charakteru pisma. Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biurowej.  
Wydawnictwa kursów: podręczniki buchalterji i korespondencji do nabycia w księgarniach i kancelarij kursów, Piotrkowska 79. 291-8

**Żelazne zbiorniki (kadzie)**

1	kryty szer.	2.40	dł.	4.10	wys.	2	metry
1	odkryty	1.20		1.20		1.15	
1	"	1.25		3.20		1.30	
3	"	2.70		3.30		2	

**do sprzedania.**  
**Fabryka wyrobów wełnianych KAROL EISERT, ŁÓDŹ,**  
ul. K. rola 19. 736-3

**Poszukuje się samodzielnego**  
**buchaltera - korespondenta**  
do przedsiębiorstwa ekspedycyjnego, ew. z kaucją. Oferty pod „Buchalter“ 872-1

**Ogłoszenia drobne**

**Alaj Meble, różne wy-**  
przedam z kilku  
pokoi, dywany, garnitu-  
rek gabinetowy Piotrkowska 261 m. 4 front. 647-10

**akuszerka E. Kozak**  
czowa Cegielniana 8  
Masaz. 62-8

**akuszerka Pipkova, ul.**  
Piotrkowska 132 m. 14.  
dla pań przyjezdnych  
pokój. 776-8

**Buchalter biensista**  
poszukuje odpowiednio-  
go stanowiska. Oferty  
„Buchalter“ 824-3

**Kupię plac za miastem.**  
Oferty z podaniem ce-  
ny i wielkości do „Gło-  
su“ sub „Plac“ 839-3

**Korepetytorka z łaciny**  
potrzebna do uczenia  
V kl. Benedykta 41, m. 1. front i piętro. 855-1

**Dubeltówka bezkurkowa,**  
paito męskie demiso-  
zonowe do sprzedania  
Dzielna 47-6 od 4-5. 798-3

**Kredens, stół, krzesła,**  
otomana, szafę, biurko,  
łóżka sprzedam. Piotrkowska 189-9. 517-6

**Młoda inteligentna, ener-**  
giiczna wdowa poszu-  
kuje posady, jako gos-  
podyni. Pierwszeństwo  
na wyjazd sub „Praco-  
wita“ „A M“ 843-3

**Maszyna Slingera do**  
sprzedania. Nowo Za-  
rzawska 15, u trzysty  
878-3

**Nowy rower sprzedam**  
o motorowi. Zastac od  
9 do 1 Kurc Szkoła 8.  
832-1

**Niemieckiego i konwer-**  
sacji udziela młoda o-  
soba. Zastac: poniedziałek, środe i piątek od  
6-8 ul. Wólczańska 165  
V kl. Benedykta 41, m. 1. front i piętro. 855-1

**Odstąpię kawalerkę w**  
śródmieściu Oferty do  
„Głosu“ sub „Kawalerka“  
874-3

**Pokój z kuchnią z me-**  
blami jest do odstą-  
pienia z powodu wyjaz-  
du. Oferty do „Głosu“  
sub „L. 70“ 79-8

**poszukuje 1 lub 2 pokoi**  
umeblowanych Oferty  
sub „umeblowany“ do  
„Głosu“ 810-2

**Potrzebny korepetytor-ka**  
w rannych godzinach  
dla nauki języka pol-  
skiego. Zgłoszenia Piotrkowska 145 m. 34 godz.  
0-12 rano. 870-1

**Panienska poszukuje przy**  
inteligentnej inżenier-  
kiej rodzinie kondycji  
do 1 lub 2 dzieci. Oferty  
sub „H. R.“ 877-1

**Pianino zagraniczne**  
pierwszorzędne za 65  
tys. mk. sprzedam. Oferty  
sub „M. H.“ do „Gło-  
su“ 836-2

**Plac zadzwoniony pod**  
Łódź, 80x100 loket,  
przy planie kolejowym  
do sprzedania. Wiado-  
mość: ul. Gdańska 17,  
u p. Majewskiej. 847-1

**Przyblakł się pies biały,**  
uszy szare, obroża z  
białych guzików maczo-  
kowych. Odebrać można  
Kfelbacha 20. 846-1

**Potrzebna panienska do**  
4-ro letniego chłopca  
(niemka), znająca się na  
r gospodarstwie. Wiado-  
mość: Cegielniana 15,  
m. 7. 827-1

**Potrzebna dziewczyna do**  
sprzątania, Rozenberg,  
Piotrkowska 103. 82-1

**Sprzedam starą macho-**  
nolową syplalnię Piotrkowska 24 m. 5 fr. i p.

**Tapicersko-dekoracyjny**  
warsztat, Nawrot 8,  
przyjmuje wszelkie obsta-  
tunki, przerabia meble,  
materace i t. p. 94-5

**Walon: 2 fotele, 6 krze-**  
seł, kanapka, stół o-  
krągły mahon sprzedam.  
Brzezińska 56 1-e piętro  
front, lewa strona. Han-  
dlarze i pośrednicy wy-  
łączeni. 876-2

**Sprzedam wozy, woźki**  
na resorach i rolwagi.  
Konstantynowska 66.  
759-3

**Wozen z 6-cio kl. wyksz-**  
tałceniem poszukuje  
korepetycji. Oferty do  
„Głosu“ sub „Korepety-  
tor“ 842-1

**Wdzielim lekcji gry for-**  
tepianowej z ówczes-  
nym na miesiąc, ceny  
dostępne. Tamże sprze-  
daje się fortepian Cegielniana 19, m. 6. 88-1

**Zgubiono czek № 404**  
z wyst. Biuro Ekspedy-  
cyjne Łódźskie z dnia 22  
dnia 3/9 1921 na sumę  
34,000 na zlecenie S. Bi-  
dermana na rachunek  
Sztajnfelda niniejszym  
czek unieważniony. 50-1

**Wdzielim lekcji języka**  
niemieckiego i pol-  
skiego. Przystąpiam do  
szkol. Średnich, 6-go Sier-  
pnia 32, m. 19. 49-5

**Zaraz potrzebne zdolne**  
pracownice do szycia  
koider. Przejazd 15 Pra-  
cownia koider. 519-6

**Zagubione dokumenty.**  
Gasz Lajba zgubił do-  
k. wód osobisty wyd. w  
Łodzi 830-3

**Włoch Józef zgubił tym-**  
czasowy dowód osobi-  
sty, oraz patent na sprze-  
daz manufaktury wyd.  
w gm. Żelów pow. Łask.  
821-3

**Wross Fajwel zgubił pa-**  
szport polski wyd. w  
Łodzi 841-3

**Wielert Roman zgubił**  
kartę powołania rocz.  
1895 wyd. w Grudziądzu.  
861-3

**Worowicz Aron zgnb. kar-**  
tę powołania r. 1895,  
wyd. w Łodzi. 828-3

**Walski Lajbus zgubił**  
paszport polski oraz  
kartę powołania 1899 r.  
wyd. w Łodzi. 848-3

**Jakubowski Władysław**  
zgubił świadectwa słu-  
barskie. Łaskawy znalaz-  
ca zechce zwrócić za wy-  
nagrodzeniem: Balfy, ul.  
Zielona 17, Maciejewska.  
891-2

**Opatowska Estera zgnb.**  
paszport niemiecki,  
wyd. w Łodzi. 825-3

**Marecki Stefan zgubił**  
paszport niemiecki,  
wyd. w Łodzi oraz kartę  
powołania roczn. 1884.  
871-3

**Ozychowski Piotr zgubił**  
kartę bezterminowego  
urlopu wyd. w Piotrkow-  
wie. 732-3

**Pawłowski Kazimierz zgnb.**  
bił paszport rosyjski,  
wyd. w gm. Bajny. 75-9

**Poszukuje się**  
**Zokarzy**  
do toczenia wałków Pań-  
ska 96. 867-3

**Gobiejski Bolesław zgn-**  
bił tymczasowy dowód  
osobisty wyd. w gm. Że-  
lów oraz kartę powo-  
łania z 1909 r. wyd. w  
Tomaszowie. 838-3

**Wohimmel August Wil-**  
helm zgubił paszport  
rosyjski w gm. Brulice.  
752-3

**Zdjęcia do paszportów i**  
matryki 2 szt. - 150  
mk. Zakład fotograficz-  
ny „A. B. C.“, Kiliński-  
ego 135. 889-2

**Zielniński Franciszek zgn-**  
bił zaświadczenie bez-  
terminowego urlopu rocz.  
1890 w Łęczyszach. 839-3

**Zalcan Mendel zgubił**  
paszport niemieck. wyd.  
w Łodzi. 767-